Cena 4 zł.

SPORT
TYGODNIK

Nr. 20 Katowice, 15 kwietnia 1946 r. Rok II

W jakim celu przyjechał sekr. CUB dr. Jaromir Bielor do Polski

Polska — ZSRR w boksie?

Katowice. Z drużyną bokserską BC Praga, która jak donosiliśmy na innym miejscu przyjechała do Łodzi niemal w ostatniej chwili z powodu trudności paszportowych przybył również znany w Polsce gen. sekretarz Czeskiej Unii Bokserów dr. Jaromir Bielor, by nawiązać z władzami PZB kontakt w sprawie ewent. odstąpienia Polsce jednego

spotkania z reprezentacją bokserską ZSRR.

Jak już donosiliśmy w jednym z numerów czwartkowych naszego pisma ósemka ZSRR rozegra mecz z Czechosłowacją w dniu 1-go maja.

Sportowcy radzieccy przyjadą do Czechosłowacji z dwoma drużynami bokserskimi.

Tournee ich po miastach Czechosłowacji trwać będzie około cztery tygodnie.

Dojście do skutku spotkania między państwowego Polska — ZSRR byłoby oczywiście punktem kulminacyjnym naszego i tak bogatego już sezonu pięściarskiego

Drugim celem przybycia dr. Bielora do Polski będzie szczegółowe omówienie ustalonej już na konferencji w Pradze (która odbyła się w czasie pobytu repr. bokserskiej Polski w stolicy Czechosłowacji) sprawy

trójmeczu Polska — Jugosławia — Czechosłowacja

Trójmecz ten miałby odbyć się w roku bieżącym w Polsce; w roku przyszłym w Czechosłowacji, a następnie w Jugosławii.

Trzecia wreszcie sprawa jaka będzie tematem rozmów dr. Bielora z prezesem Bielewiczem to

I-sze ogólnopolskie słowiańskie mistrzostwa w boksie

z udziałem ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii.

Jak widzimy sezon bokserski pomimo oficjalnego już zakończenia przyniesie nam szereg jeszcze ciekawych imprez.



Mistrzowie Polski w boksie na rok 1946 po rozdaniu nagród

Mecz ŁKS - Boxing Club nie odbył sie

BC Praga przed pustą widownią

Łódź (tel. wł.) Miejscowi zwolennicy boksu przeżyli w niedzielę przykrą niespodziankę. 3000 widzów zgromadziło się na hali Wimy aby oglądać spotkanie Boxing Klub Praga — ŁKS.

Niestety spotkała ich przykra niespodzianka. Organizatorzy do ostatniej chwili nie mieli potwierdzenia przyjazdu ze strony ekipy czeskiej i nie spodziewali się jej przyjazdu.

Tymczasem Czesi zjawili się w Łodzi w niedzielę o godz. 7-mej rano nie witani rzecz zrozumiała przez nikogo.

Po kilku godzinnym błądzeniu po mieście trafili wreszcie do hali Wimy niestety już zapóźno. Publiczność powiadomiona że mecz się nie odbędzie rozeszła się, odbierając rzecz oczywista pieniądze za bilety.

Jak się dowiadujemy mecz został przełożony na poniedziałek i odbędzie się w godzinach wieczornych w hali Wimy.

Sprawozdanie z tego spotkania znajdą nasi czytelnicy w czwartkowym wydaniu Sportu.

BC PRAGA W CHORZOWIE

Chorzów. Jak nas informuje w ostatniej chwili ruchliwa sekcja pięściarska **RKS Batory — kierownictwo drużyny Boxing Club, która jak wiadomo przyjechała do Polski dla rozegrania meczów z ŁKS-em i repr. Warszawy zgodziło się na trzeci jeszcze mecz w Polsce.** Mecz ten rozegrany by został w Chorzowie, gdzie przeciwnikiem Czechów byłby RKS Batory.

KS ORZEŁ WARSZAWA JEDZIE DO CZECHOSŁOWACJI

W bieżącym tygodniu drużyna bokserska KS Orzeł Warszawa wyjeżdża do Czechosłowacji na trzy spotkania.

Pierwszy swój mecz rozegrają pięściarze warszawscy w Ołumuńcu z ASO, drugi w Zlinie z Bata a trzeci w Morawskiej Ostrawie.

W ramach meczu ASO — Orzeł opinia czeska oczekuje z prawdziwym zainteresowaniem spotkania rewanżowego Czortek — Navratil w wadze lekkiej

Czechy - Szwajcaria 9:7

Chaux de Fonds. Reprezentacja bokserska Czech (nie Czechosłowacji) która niewiele różni się swym składem od ósemki Pragi (z którą, jak naszym czytelnikom wiadomo repr. Katowic spotkała się już dwukrotnie w bieżącym sezonie z wynikiem 8:8 i 6:0) — **bawi obecnie na tournee po Szwajcarii.**

Pierwszy swój mecz rozegrali czescy pięściarze w Chaux de Fonds z reprezentacją Szwajcarii.

Spotkanie zakończyło się **zwycięstwem bokserów czeskich w stosunku 9:7.**

Czytelników naszych zainteresują na pewno wyniki poszczególnych walk w których po stronie repr. Czech występowali znani i u nas pięściarze

Wyniki te przedstawiały się następująco:

W wadze muszej Vondra (Czechy) zdobył dwa punkty v.o. wskutek nadwagi przeciwnika. W spotkaniu towarzyskim zwycięstwo odniósł Szwajcar Wuillo Menet. Przypominamy że Vondra przegrał ostatnio w Pradze z Grzywoczem.

W wadze koguciej Jeleń (Czechy) wypunktował Grierana (Szw.)

W wadze piórkowej Treszl (Czechy) pokonał na punkty Frei (Szw.)

W wadze lekkiej Czerny (Czechy) przegrał w pierwszej rundzie przez k.o. ze Szwajcarem Schmiedigerem.

W wadze półśredniej Koudela (Czechy) zremisował z Gehringiem (Szw.)

W wadze średniej Czerny (Czechy) — przegrał na punkty z Schwergem (Szw.) Przypominamy, że Czerny przegrał w Pradze z Nowarą.

W wadze półciężkiej Erben (Czechy) przegrał w III-ej rundzie przez k.o. z Schwertzmannsem (Szw.)

W wadze ciężkiej Rademacher (Czechy) zwyciężył na punkty Jahnena — (Szwajcaria)

AZS powrócił do kraju

Hradec Kralove — Dnia 10 bm. drużyny gier sportowych AZS-u rozegrały trzy spotkania w Hradec Kralove z miejscowymi drużynami

W pierwszym spotkaniu w siatkówce pań AKS pokonał Sokół Hradec Kralove 2:0 (15:5 15:2).

W meczu koszykówki pań AZS przegrał z Zeleznicżarne Hradec 12:46. a w **koszykówce męskiej** AZS pkonany został przez Zeleznicżarne Hradec 22:25.

11.4. AZS (Warszawa) gościł w Rychnowie.

Koszykówka pań AZS — Hanysz Rychnów 34:13

Koszykówka panów AZS — Hanysz Rychnów 40:14.

Pardubice. (tel.) Ostanie swoje spotkania na terenie Czechosłowacji rozegrał AZS w Pardubicach.

Wyniki rozegranych meczów w tym mieście były następujące:

Koszykówka pań AZS — Pardubice (repr.) 34:10.

Siatkówka pań AZS — Sokół 2:0 — (15:8 15:11).

Koszykówka panów AZS — reprezentacja Pardubic 34:23.

Siatkówka panów AZS — Sokół 1:2 (12:15 15:12 13:15).

Ogólny stosunek punktów uzyskanych przez AZS w Czechosłowacji przedstawia się 13:10 na korzyść Czechów. (Drużyny żeńskie AZS posiadają dodatni stosunek punktów 6:5. drużyny meskie ujemny 4:8

AZS powrócił w sobotę w nocy do Polski.

Dzień Poznania w Krakowie

KKS mistrzem w koszykówce

Garbarnia - Warta 2:0

KKS - Cracovia 41:21

Kraków (tel. wł.). Jak było do przewidzenia **drużyna KKS-u zdobyła mistrzostwo Polski w koszykówce na rok 1946 bijąc w decydującym spotkaniu Cracovię 41:21 (20:9).**

Drużyna KKS-u po raz wtóry na przestrzeni ostatnich 3 tygodni pokazała w Krakowie wysoką klasę gry potwierdzając doskonałą o sobie opinię.

Poznaniacy wystąpili w swoim pełnym składzie z obrońcą Łojem ściągniętym specjalnie na ten mecz z Szczecina.

Charakterystycznym było że KKS grał bez zmian jakkolwiek posiadał trzech rezerwowych zawodników.

Doskonała technika — świetna gra zespołowa co przy rutynie opartej na licznych zawodach o charakterze międzynarodowych — musiało przynieść pewny sukces gościom z Poznania.

Bohaterem spotkania był znowu Grzechowiak „król strzelców", który na swoim koncie zanotował nowy sukces w postaci zdobycia 24 koszy.

Był on najlepszym niewątpliwie graczem i przyczynił się walnie do zwycięstwa swoich barw klubowych jakkolwiek cały zespół poznański zagrał świetnie.

Cracovia wystąpiła do decydującej rozgrywki po intensywnym treningu mającym na celu wypracowanie taktycznej strony gry.

Najlepszym zawodnikiem drużyny krakowskiej był wielokrotny reprez. Polski Rezich. Dzielnie sekundował mu Wacek.

Z ataku który wystąpił z Kopfem, Dunikowskim i Paczkowskim, — najlepszym okazał się chory Dunikowski. Natomiast Kopf zawiódł i wdrugiej połowie meczu zawiniwszy 4 osobiste zmuszony był zejść z boiska.

Cracovia grała ambitnie, nie dorywnując jednak pod względem technicznym przeciwnikowi i w sumie przegrała zasłużenie.

KKS wystąpił w składzie Kasprzak, Łój, Grzechowiak, Śmigelski, Patrzykąt.

Cracovia; Rezich, Dunikowski, Kopf, Paszkowski, Więcek, Roch-Kowalski, Omaczka.

Początek gry przynosi atak Poznania, który już w pierwszej minucie daje prowadzenie gościom 4:0 ze strzałów Patrzykąta i Grzechowiaka.

Wdalszym ciągu utrzymuje się przewaga gości, którzy po 9 min. gry prowadzą **13:0.**

Cracovia przeprowadza częste zmiany przy czym za Paszkowskiego wchodzi **Roch-Kowalski.**

Przynosi to pewną poprawę i w 10 min Cracovia uzyskuje pierwsze punkty Pomimo to Poznań jest w przewadze.

Na minutę przed końcem pierwszej połowy schodzi z boiska Rezich po zderzeniu się z Patrzykątem w podskoku do piłki.

Po przerwie Cracovia przeprowadza kilka szybkich ataków, które przynoszą jej parę punktów.

W 8-ej minucie Kopf schodzi za karne z boiska co przynosi osłabienie gospodarzy.

Pozostała część gry jest już tylko formalnością. Cracovia zdecydowanie przegrywa.

Sędziowali ob. Twardo i Olszewski.

Punkty dla Poznania zdobyli: Grzechowiak 24, Patrzykąt 6, Śmigielski 7, Łój i Kasprzak po 2.

Dla Cracovii Dunikowski 10, Więcek 7, Wacek i Kopf po 2.

Publiczności około 1.000 osób.

Wiceprezes KOZPR mgr Marcinkowski wręczył zwycięskiej drużynie nagrodę dla mistrza Polski ufundowaną przez wojew. krakowskiego dr Pasemkiewicza i prez miasta Wolasa

Uroczystości jubileuszowe 25-lecia istnienia Garbarni

Szczęśliwe zwycięstwo jubilatów z Wartą

W ubiegłą niedzielę odbyły się uroczystości KS Garbarni związane z otwarciem i poświęceniem nowego stadionu.

Uroczystości rozpoczęły się w kościele parafialnym mszą św. Z kolei nastąpił przemarsz wszystkich sekcji sportowych ze sztandarami oraz dzieci szkolnych z Ludwinowa i pracowników Garbarni.

Po powitaniu gości na stadionie nastąpiło podniosłe przemówienie ks. Zemana, który poświęcił stadion i trybunę.

Imieniem klubu przemówił prezes honorowy **Bogdanowski**, z ramienia KOZPN **Filipkiewicz** a następnie imieniem Warty dyr. **Marcinkowski.**

Płk. Rejman jako reprez. PZPN wraz z prezesem Filipkiewiczem dokonali przecięcia wstęgi.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej, wbiciu gwoździ w symboliczne tarcze oraz popisów horeograficznych dzieci ochronki i szkoły z Ludwinowa odbył się **mecz piłkarski między Wartą i Garbarnią.**

Warta przybyła do Krakowa po raz pierwszy po wojnie w osłabionym składzie bez graczy wyznaczonych do Francji t.j. Gendery, Kazimierczaka, Smulskiego i Welsa, natomiast z Jankowiakiem w bramce, który przybył tydzień temu z Anglii i po raz pierwszy po wojnie zagrał na tej pozycji.

Skład Warty był nast.: Jankowiak, Twórz, Duski, Wroński Danielak, Witkowski, Podeszwa, Jaskowski, Kaczmarek, Nowicki i Melosik.

Garbarnia grała w składzie: Jakubik Gruca, Skrzyński I, Kaliciński Tylek Kossek, Bystroń, Sołek Skrzyński II, Rakoczy, Górecki. A więc bez Nowaka Ignaczaka i Tyranowskiego.

10.000 widzów doznało rozczarowania przypatrując się grze stojącej na niskim poziomie.

Warta zagrała słabo, zawiodła przede wszystkim u niej linia ataku w którym brakło Gendery.

Najlepszą częścia w drużynie gości było trio obronne a w szczególności Jankowiak w bramce najlepszy gracz na boisku, który otrzymał wiele oklasków ze strony publiczności.

Pomoc z Danielakiem na czele nie zasilała piłkami ataku, przez co był on zmuszony sam wywalczać sobie piłkę cofając się daleko do tyłu

W drugiej połowie Danielak przeszedł na stanowisko kierownika ataku ale osłabł zupełnie nie przyczyniając się do poprawy gry w tej linii

Garbarnia uzyskała zwycięstwo całkiem przypadkowo.

Pierwszą bramkę zdobyła w 37 minucie ze strzału Skrzyńskiego II a z winy Jankowiaka, który wypuścił piłkę z rąk.

Druga bramka padła na 2 minuty przed końcem gry z podania lewoskrzydłowego Skrzyńskiego przy czym piłka odbiła się od wewnętrznej strony słupka i wpadła do siatki

Sędzia Pryk dopuścił do ostrej gry i faworyzował drużynę miejscową

Portugalia — Francja 2:1
Austria — Węgry 3:2

AUSTRIA — WĘGRY 3:2 (1:1)

Wiedeń. We Wiedniu odbyły się przy olbrzymim zainteresowaniu publiczności pierwsze zawody powojenne w piłce nożnej pomiędzy reprez. Austrii i Węgier.

Mecz stał na bardzo wysokim poziomie a zwycięstwo odniosła drużyna austriacka w ostatnich minutach gry.

Skład Węgier podaliśmy w naszym ostatnim wydaniu czwartkowym.

PORTUGALIA — FRANCJA 2:1 (1:1)

Lizbona. W Lizbonie odbyło się spotkanie międzypaństwowe pomiędzy reprez. Portugalii i Francji.

Drużyna francuska opromieniona ostatnim zwycięstwem nad Czechosłowacją uchodziła za zdecydowanego zwycięzcę

Niestety tym razem nie osiągnęła ona poziomu minionej niedzieli i przegrała swój mecz zupełnie zasłużenie.

Drużyna portugalska zagrała w przeciwieństwie do Francuzów we wszystkich liniach doskonale.

Rozgrywki ligowe Czechosłowacji

Praga. Niedzielne rozgrywki w lidze czeskiej przyniosły szereg wysokich zwycięstw drużynom gospodarzy. Do najwyższych zwycięstw należy zaliczyć zwycięstwo Slavii, Bohemiansu, Kladna i Baty Zlin.

SLAVIA — PROSTEJOV 10:0 (4:0)

Mecz stał pod znakiem wyraźnej przewagi drużyny Slavii dla której bramki zdobyli Bican 4, Hamele 2, Holman 2, Kopecki 2.

BOHEMIANS — ZYLINA 8:0 (3:0)

Znana w Polsce drużyna Bohemians odniosła zdecydowane zwycięstwo nad dobrze grającą Zyliną. Bramki dla Bohemians zdobyli Liszka 3, Planicki 2, Peszek 2 i Prowalil 1.

KLADNO — PORDUBICE 8:0 (5:0)

Drużyna Kladna odniosła zdecydowane zwycięstwo nad słabo grającymi Pardubicami. Bramki dla Kladna zdobyli Sajdel 4, Syrszeń 3 i Mraz 1.

BATA ZLIN — BACIOWANY 6:1 (3:1)

Drużyna Baty ostatnio pozyskała nowego gracza Hyniga, który zagrał koncertowo i odniosła zasłużone zwycięstwo nad swym przeciwnikiem.

SLESKA OSTRAWA — RAKOWNIK 4:0 (2:0)

Spotkanie to które przyniosło zwycięstwo drużynie Ostrawskiej zadecydowało o pozostaniu jej w lidze.

BRATYSŁAWA — POLABAN NYMBURG 4:3 (3:2)

Ciekawe to spotkanie równorzędnych przeciwników zakończyło się szczęśliwem zwycięstwem Bratysławy

ZIDENICE — SPARTA POW BYSTRYCA 2:5 (0:2)

Niespodziewana porażka Zidenic.

VIKTORIA ZIZKOW — JEDNOTA KOSZYCE 6:2 (0:0)

Viktoria Zižkow poniosła niezasłużoną porażkę z twardą i ostro grającą drużyną koszycką.

Szkocja — Anglia 1:0 (0:0)

LTC Praga w Londynie

WEMBLEY LIONS — LTC PRAGA 6:2 (2:1, 2:1, 2:0)

Londyn. W ubiegły piątek odbył się pierwszy występ czeskiej drużyny hokejowej LTC Praga w Londynie. Mecz rozegrany został na stadionie w Wembley. Przeciwnikiem drużyny czeskiej była doskonała drużyna angielska Wembley Lions.

Mecz po bardzo ciekawej i interesującej grze zakończył się zwycięstwem drużyny angielskiej w stosunku 6:2.

W drużynie angielskiej najlepszymi byli Bates. Wyman i Beaton, w drużynie czeskiej Zabrocki, Miler i Kus.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Beaton 2, Bates 2, Gren 1 i Oxley 1, zaś dla LTC Pyrchal i Zabrocki. Widzów 10.000.

Dalsze wiadomości z zagranicy

NIEPOKONANE HOLENDERKI

Amsterdam. W Amsterdamie odbył się kobiecy mecz pływacki pomiędzy Francją, Holandią i Anglią, który zakończył się zupełnie łatwym zwycięstwem pływaczek holenderskich.

Szesnastoletnia Hanni Termuellen zwyciężyła w biegu **na 100 m stylem dowolnym** w czasie **1:09.6 min. przed angielką** Wellington. **W biegu na 100 m stylem** grzbietowym zwyciężyła holenderka van Feggelen w czasie 1:18,2 min.

Na 200 m Haverlay osiągnęła czas 3:01

400 m van Schalke przepłynęła w czasie 4·45.6 min

PUJAZON ZWYCIĘŻA W SZKOCJI

Glasgów. Po raz pierwszy od roku 1939 odbył się tradycyjny bieg okrężny w Ayr w Szkocji na trasie długości 14.500 m.

W biegu tym zwyciężył Francuz Pujazon w czasie 15:51 2 min. Zespołowo zwyciężyła Francja osiągając 96 punktów przed Belgią 73 punkty i Anglią 43 pkt.

Dalsze miejsca zajęły drużyny Irlandii Szkocji i Walii.

PIŁKARZE ANGIELSCY DO SZWAJCARII

Zurych. **West Ham United** rozegra w dniach od 11 do 19 maja cztery spotkania w Szwajcarii, 11 kwietnia w Granchen, 12 w Lozannie, 15 w Zurychu z kombinowaną drużyną Yonng Fellows — FC Zurich a 19 kwietnia w Schaffhausen

Londyńska Chelsea rozegra w czasie 26 kwietnia do 8 lipca również kilka spotkań, a to w Zurychu z Yonng Fellows w Genewie z Servette, w Bernie z Yonng Borys, w Chaux de Fouds i St. Gallen.

ZGON DAWNEGO MISTRZA EUROPY W BOKSIE

Paryż. Dawny mistrz Europy w boksie wagi muszej Gyde Praxille zmarł po dłuższej chorobie

BOKS W SZTOKHOLMIE

Sztokholm PAP. Dawny amatorski mistrz Szwecji w wadze ciężkiej olimpijczyk **Olle Tandberg,** obecnie zawodowiec, spotkał się w Królewskiej Hali Tenisowej w Sztokholmie z **Anglikiem Ken Shaw.** Po 10-cio rundowej walce Szwed wygrał na punkty.

W wadze średniej szwedzki pięściarz John Nilsson, który rozegrał swoją 20-tą walkę jako zawodowiec, wygrał przez k. o. w 6-tej rundzie z Irlandczykiem Chris Cole.

W drugiej walce w wadze średniej Anton Raadik, uważany za jednego z najlepszych pięściarzy w tej kategorii w Europie, obecnie również zawodowiec, wygrał przez k. o. w 7-mej rundzie z Anglikiem **Fred Price.**

MIANOWANIA W PUWF-ie

Warszawa. W ubiegłym tygodniu mianowanych zostało 5 dyrektorów wojewódzkich Państwowych Urzędów Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

P.o. dyrektora PUWF **w Poznaniu** mianowany został ppłk. Bilewski. W **Gdańsku** kpt. Kuśmidrowicz, **w Bydgoszczy** por. Matuszewski, **w Kielcach** — kpt. Grochowicz i **w Katowicach** prof. Kisieliński.



...wski i Olejnik po walce o mistrzostwo Polski w wadze półśredniej

Wielkie imprezy sportowe w Szczecinie

„Trzymamy straż nad Odrą"

Szczecin. — Uroczystości szczecińskie pod hasłem „Trzymamy Straż nad Odrą", które rozpoczęły się 12 bm. i trwały do dnia 14 bm. włącznie, były wielką manifestacją

woli narodu polskiego

do powrotu na Ziemie Zachodnie, kolebki naszego historycznego bytu.

Były one odpowiedzią tym wszystkim, którzy kwestionują nasze prawa do granic nad Odrą i możliwości repolonizacji Ziem Odzyskanych.

Dokładne sprawozdania o przebiegu obchodu znajdą czytelnicy w pismach codziennych.

Dla nas sportowców ważnym jest, że w uroczystościach „Trzymamy Straż nad Odrą", sportowcy Szczecina **zadokumentowali polskość tego miasta urządzeniem pięknej imprezy o charakterze ogólnopolskim.**

Masowy udział najwybitniejszych sportowców całej Polski w zawodach tych podkreślił łączność sportu Polski Centralnej z odradzającym się życiem sportowym Ziem Zachodnich.

Z uwagi na brak połączeń telefonicznych Śląska ze Szczecinem, zmuszeni jesteśmy w sprawozdaniach naszych ograniczyć się do wiadomości, uzyskanych drogą okrężną przez Poznań.

Szczegółowe sprawozdanie z imprez sportowych w Szczecinie zamieścimy w naszym numerze czwartkowym, w relacji naszego specjalnego wysłannika red. Szoenmana i dr. Bałowskiego.

* * *

Szczecin. 12 kwietnia o godz. 11 przed południem sprzed Kapitanatu portu w Nowym Porcie w Gdańsku wyruszyła sztafeta Gdańsk — Szczecin, w której udział wzięło **360 zawodników.**

Zmiana sztafety następowała po każdym kilometrze.

Trasa biegu prowadziła z Gdańska przez Gdynię, Wejherowo, Lembork, Słupsko, Witowice do Szczecina.

Pierwszy zawodnik otrzymał pałeczkę w której znajdowała się woda pobrana w miejscu, gdzie Wisła wpada do Bałtyku oraz piasek z Westerplate.

Zawodnikom towarzyszyły auta ciężarowe, które każdego biegacza zabierały na samochód po przebiegnięciu przez niego trasy 1 km. **Bieg kontynuowany był także w porze nocnej.**

Ostatni zawodnik sztafety przybył do Szczecina w dniu 13 kwietnia o godz. 17-ej i wręczył pałeczkę hołdowniczą prezydentowi Bierutowi.

Wyniki pływackie
podczas igrzysk sportowych w Szczecinie
Pływacy Śląska zdobywają I-sze miejsce zespołowo

Szczecin PAP. Wyniki finałów w zawodach pływackich igrzysk sportowych w Szczecinie były następujące:

100 m. st. dow. mężczyzn: 1) Marchlewski (Gdańsk) 1:06,8, 2) Ramola (Śląsk) 1:08,4, 3) Nogaj (Śląsk) 1:12,2

100 m. st. klas. kobiet: 1) Niestrojówna (Śląsk) 1:39,9, 2) Wójcicka (Śląsk) 1:43,7, 3) Makowczanka (Szczecin) 1:50,2,

100 m. st. klas. mężczyzn: 1) Domagała (Śląsk) 1:28,3, 2) Szymański (Szczecin) 1:30,7

100 m. st. dow. kobiet: 1) Madejowa (Śląsk) 1:31,1, 2) Fradziuchówna (Śląsk) 1:33,2

100 m. st. grzbiet mężczyzn: 1) Marchlewski (Gdańsk) 1:23,8, 2) Wąs (Śląsk) 1:24,4,

100 m. st. grzbiet kobiet: 1) Kokotowa (Śląsk) 1:40, 2) Banaszewska (Gd.) 1:48,8

40 m. st. dow. dziewcząt: 1) Piechowa (Śląsk) 31,8 sek. 2) Październowa (Śląsk) 34,8 sek.

20 m. st. dow. chłopców: 1) Kowalski (Kraków) 16.5 sek. 2) Woźniak (Szczecin) 18,9 sek.

sztafeta 5x50 m. st. dow. mężczyzn: 1) Gdańsk i Śląsk przybył jednocześnie na metę w czasie 2:04,4, 3) Szczecin 2:06,7

sztafeta 3x100 m. st. zmiennym kobiet: 1) Śląsk 4:04, 2) Gdańsk 4,14,6 3) Szczecin 4:20,5.

W ogólnej punktacji I-sze miejsce zajął Śląsk, uzyskując 177 pkt.

OGÓLNE WYNIKI ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH PODCZAS IGRZYSK SPORTOWYCH W SZCZECINIE

Szczecin. W ogólnym wyniku zawodów lekkoatletycznych podczas igrzysk Ziem Odzyskanych w Szczecinie I-sze miejsce zdobył Gdańsk uzyskując 1?2 pkt. przed Śląskiem 114 pkt., Szczecinem 100 pkt.

Na czwartym miejscu znalazł się **Poznań 41 pkt.**

W ogólnym wyniku gier piłki ręcznej, w siatkówce męskiej I-sze miejsce zajęły Katowice. 2-gie **Gdańsk, 3-cie Szczecin 4-te Wrocław.**

W siatkówce żeńskiej I-sze miejsce zajął Poznań, 2-gie Katowice, 3-cie Olsztyn 4-te Szczecin.

W koszykówce: 1) Poznań, 2) Śląsk, 3) [illegible]

WKS. „LEGIA" WYGRYWA W SZCZECINIE

Szczecin. W dniu 13 kwietnia br. w drugim dniu igrzysk Ziem Odzyskanych na stadionie im. Kusocińskiego w Szczecinie odbył się przy kilkutysięcznej widowni mecz piłki nożnej między WKS „Legia" Warszawa a reprezentacją Pomorza Zachodniego.

Po zaciętej grze technicznie lepsza drużyna wojskowych odniosła zdecydowane **zwycięstwo w stosunku 7:1.**

Mecz odbył się w obecności przedstawicieli władz z min. Matuszewskim na czele.

W poznańskiej klasie A

KKS POZNAŃ — ZJEDNOCZENI KĘPNO 4:0 (2:0)

Prowadzący w tabeli KKS wygrał zdecydowanie po mało ciekawej grze.

Zjednoczeni mieli szereg dogodnych pozycji do zmiany wyniku, ale ich anemiczny atak nie umiał ich wyzyskać

Bramki zdobyli Anioła 2, Atlasiński i Greja po jednej.

DĄB — SAN 3:3 (3:2)

Bramki zdobyli Hudziak 2 i Freszczak 1 dla Sanu oraz Malcherek, Kaliski II i Orlik dla Dębu.

Po równorzędnej i nie ciekawej na słabym poziomie stojącej grze obu zespołów spotkanie to zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym.

POLONIA — UNIA SWARZECHY 3:3 (3:1)

Bramki zdobyli Grabiński 2 i Kaźmierczak II dla Unii oraz Łuc Disiewicz i Wojtkowiak dla Polonii.

Maruder tabeli dokonał nie lada sztuki, zdobywając po bardzo ambitnej grze jeden punkt na obcym boisku poznańskim.

KKS LESZNO — ADMIRA (Poznań) 2:0 (1:0)

Po niezwykle zaciętej grze Admira musiała jednak uznać wyższość gospodarzy i oddać im dwa cenne punkty. Bramki zdobyli Świnka i Jankowski II.

OSTROWIA (Ostrów) — ZJEDNOCZENI (Poznań) 3:1 (3:0)

Pierwsza połowa wykazała dość dużą przewagę Ostrowii, dla której Lesiński uzyskał prowadzenie a następnie Młynarek i Sikora podwyższyli wynik do 3:0.

W drugiej części gry Zjednoczone ambitnie grając dąży za wszelką cenę do zmiany wyniku, ale udaje mu się zdobyć tylko jedną bramkę przez Nawrota.

STELLA (Gniezno) — BLASK (Poznań) 3:1 (3:0)

W meczu o mistrzostwo klasy B Stella mając nieznaczną przewagę rozstrzygnęła spotkanie na swoją korzyść. Bramki zdobyli Brzęczyk 2 i Czajka 1. oraz dla Blasku środkowy napastnik.

Czytajcie czwartkowe wydanie „Sportu"!

Mistrzostwa piłkarskie Zagłębie

Sosnowiec. Druga niedziela mistrzostw piłkarskich Zagłębia obfitowała w szereg niespodzianek. Do największych z nich należy porażka Czarnych na własnym boisku z outsiderem tabeli „Przyszłością".

Drugą nie mniejszego kalibru sensacją była wysoka porażka Zagłębia w Grodźcu i dobra postawa Cyklonu w Dąbrowie G.

Leader tabeli wygrał wprawdzie, ale jak na mecz na własnym terenie, to zrobił to niezbyt przekonywująco.

Dobrą swą formę potwierdziło natomiast RKU bijąc na gorącym gruncie będzińskim groźną drużynę gospodarzy.

Po niedzieli tej tabela wyklarowała się o tyle, że zdecydowanymi faworytami na mistrza Zagłębia są w tej chwili RCKS i RKU.

POSZCZEGÓLNE WYNIKI PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO:

RKU — BĘDZIN 2:1 (2:0)

Bramki zdobyli: Huras i Siech dla RKU oraz Archman dla Będzina.

RCKS — AKS 2:1 (0:0)

Mistrz jesienny Zagłębia zdobył wprawdzie 2 punkty, ale nie przyszło mu to łatwo.

GRODZIEC — ZAGŁĘBIE 4:1 (3:0)

Zagłębie, jeden z kandydatów na mistrza nie ma szczęścia w rundzie wiosennych mistrzostw, przegrywając drugi z kolei mecz.

DĄBROWA — CYKLON 0:0

Mecz ten miał olbrzymie znaczenie, gdyż obydwa zespoły walczą o utrzymanie się w ekstraklasie Zagłębia. Gra była na ogół równorzędna z lekką przewagą gospodarzy, ale brawurowa gra bramkarza gości uchroniła ich od przegranej.

PRZYSZŁOŚĆ — CZARNI 4:2 (3:0)

Mecz ten stanowi największą niespodziankę ubiegłej niedzieli. Przegrana gospodarzy z maruderem tabeli nie tylko przynosi im stratę 2 cennych punktów ale grzebie prawie całkowicie nadzieje ich na ewentualne zdobycie mistrzostwa.

Po drugiej niedzieli mistrzostw tabela A klasy Zagłębia wykształtowała się następująco:

1. RCKS	11	18	39:12
2. RKU	11	18	48:16
3. Czarni	11	15	24:18
4. Zagłębie	11	14	29:20
5. Będzin	11	13	30:19
6. Grodziec	11	9	32:28
7. AKS	10	8	18:24
8. Cyklon	11	6	16:28
9. Dąbrowa	11	5	14:42
10. Przyszłość	10	2	15:58

INNE WYNIKI Z ZAGŁĘBIA

PŁOMIEŃ Milowice — ZEW Niemce 4:2 (2:2)

Mecz o mistrzostwo klasy B. Gra ostra i nieciekawa. Bramki dla Płomienia zdobyli Brzeski i Wiorek 1.

POLONIA Sosnowiec — TUR Olkusz 1:3 (1:1)

Gospodarze po niezwykle brutalnej grze, której ofiarami padło kilku graczy Polonii zdołali uzyskać zwycięstwo.

RKS PIASKI — RKS STRZYŻOWICE 10:0 (6:0)

Mecz o mistrzostwo klasy B. Zdecydowana przewaga Piasków, którzy byli zespołem przynajmniej o klasę lepszym.

ZAGŁĘBIANKA — SARMACJA 2:1 (0:1)

Niespodziewana porażka Sarmacji, która kroczyła ostatnio od zwycięstwa do zwycięstwa.

ZZK SOSNOWIEC — TUR ZAGÓRZE 3:0 (WALKOWER)

Lekkoatletyka w Wielkopolsce u progu sezonu

Poznań (telefonem). Lekkoatletyka cieszyła się zawsze w Wielkopolsce, a szczególnie w Poznaniu bardzo wielkim zainteresowaniem szerokich kół społeczeństwa.

Poznań zdołał nawet w tej dziedzinie sportu niejednokrotnie wydrzeć palmę pierwszeństwa Warszawie, dzięki silnej pozycji sekcji lekkoatletycznej „Warty" rekrutującej w swych szeregach wielu utalentowanych zawodników i dysponującej wcale licznym sztabem zamiłowanych działaczy na tym polu.

Nazwiska zawodników tej miary co Heliasz, Biniakowski, Szwarc, bracia Hoffmanowie, Adamczak itd. głośne w całej Polsce były tym magnesem, który ściągał na stadiony wielotysięczne rzesze widzów.

W czasie sześcioletniej niemal okupacji poniosła lekkoatletyka poznańska b. dotkliwe straty i to zarówno jeżeli idzie o zawodników jak i o działaczy sportowych.

Również w zakresie sprzętu straty są wcale wielkie. Ze sprzętu uchowały się tylko nieliczne przedmioty. Sale gimnastyczne zostały poniszczone podobnie jak dwie hale gimnastyczne, posiadające bieżnie

Poznańska lekkoatletyka musi więc rozpocząć pracę od podstaw.

W chwili obecnej POZLA liczy zaledwie pięć klubów: AZS, HCP. Wartę, KKS i Zjednoczonych — (wszystkie z Poznania). Istnieją jednak uzasadnione nadzieje, że szeregi POZLA w najbliższym czasie zostaną powiększone o zawodników i kluby Ostrowa, Leszna, Kalisza, Gniezna i innych miast Wielkopolski.

Pierwszą imprezą POZLA będzie bieg na przełaj w dniu 28 kwietnia br., w dniu 15 maja zawody klasyfikacyjne, 9 i 10 czerwca zawody propagandowe i wreszcie 29 września jesienny bieg na przełaj.

Program bardzo skromny w porównaniu do lat przedwojennych.

Po mistrzostwach bokserskich Polski w Łodzi

Wywiad Sportu z prezesem Bielewiczem z Poznania

Oddajemy głos PZB

Jaki będzie skład naszej reprezentacji na mecz z Francją
Kiedy i gdzie odbędzie się turniej o mistrz. Polski w wadze średniej
Polski Zw. Bokserski contra ob. Klimczak (ŁKS)

Poznań. 17 mistrzostwa bokserskie Polski zakończone! **Cóż przyniosły one polskiemu pięściarstwu?** — Oto pytanie, z którym zwróciliśmy się do urzędującego prezesa PZB p. Bielewicza nazajutrz po rozegranych mistrzostwach Polski.

P. Bielewicz w „kwaterze głównej", PZB jest odrazu po swoim przyjeździe do Poznania w pełni pracy.

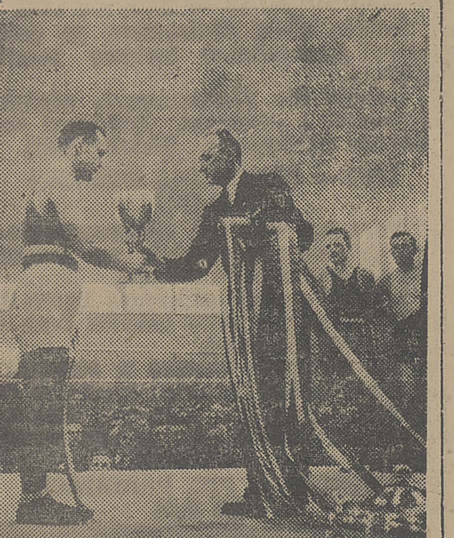
— Po raz 15 a 5 z rzędu byłem w r. b. obserwatorem mistrzostw Polski w boksie — mówi Bielewicz, — a po raz 12-ty ich organizatorem.

Tym razem zorganizowanie mistrzostw polskich natrafiało na wiele trudności.

Okręg łódzki wraz z p. Stępieniem

wywiązał się ze swego zadania jak najlepiej.

— Najmłodszy z okręgów — **okręg rzeszowski**, który zorganizował zbyt późno mistrzostwa nie zdołał wysłać



Ob. Stępień wręcza puchar Olejnikowi

swych reprezentantów na walki mistrzowskie do Łodzi.

Mile rozczarowały okręgi **częstochowski i lubelski**, a ze starych Łódź, Poznań i Śląsk, okręgi, które nadal grają „pierwsze skrzypce" wśród czołowych okręgów w kraju.

Z poszczególnych klubów najwięcej zawodników wystawiła „Warta" (6) mając możność wystawienie siedmiu, (Kordylewski jednak wskutek nagłej niedyspozycji nie mógł stanąć do mistrzowskich rozgrywek)

Z kolei **idzie ŁKS**, który wystawił „piątkę" i niewątpliwie w walkach o drużynowe mistrzostwo Polski w roku przyszłym odegra wcale decydującą rolę.

Pozostałe kluby „przeforsowały" już mniej „rękawic" do turnieju łódzkiego.

... **Bardzo pocieszającym objawem — podkreśla nasz uprzejmy rozmówca — jest wypłynięcie wielu nowych i mało znanych zawodników.**

Wyszczególnić tu trzeba Stasiaka, Grzywocza, Marcinkowskiego, Sztolca oraz Wiklińskiego rewelacji mistrzostw, dalej Chudego, zupełnie nieznanego zawodnika — dalej Untona, Stocka i Figla.

Uważam, mówi w dalszym ciągu — prezes Bielewicz, że Sztolc, mając 20 i Wikliński, odkryty przez Felka Sztama mając 23 lata — stanowić będą naszych przyszłych „repów".

Chudy, który zdołał „ujarzmić" Czortka, przekroczył już wiek bokserski i trudno przypuszczać, by wykazał formę Szymury, który jest jego rówieśnikiem.

„Ze starej gwardii" **Koziołek i Szymura** wykazali najlepszą formę.

Rogalski i Czortek będą mieli jeszcze niewątpliwie przebłyski jak najlepszych walk, lecz w niedługim czasie będą musieli ustąpić miejsc młodszym.

Mistrzostwa ostatnie wykazały to najwyraźniej.

— Stwierdzić muszę — kontynuje swoją rozmowę nasz interlokutor, że w wagach piórkowej (wyłączając Marcinkowskiego), **średniej, półciężkiej** (wyjątek Szymura) i **ciężkiej nie posiadamy cenniejszego narybku.**

Waga średnia — to właśnie Kolczyński.

W wadze półciężkiej, Szymura jeden z najstarszych zawodników, cieszący się zbyt wielkim respektem, gdyż musimy tu stwierdzić wielką pustkę.

W wadze ciężkiej

brak nam zawodnika,

który mógłby z powodzeniem reprezentować nasze barwy. Klimecki i Niewadził są mało przekonywujący. Raczej należy wyróżnić Figla (Śląsk), który pod fachowym kierownictwem trenera Szydły może wysunąć się na czołowe miejsce w tej wadze.

— Jeżeli mam określić pozycję naszych okręgów — to muszę uznać, że

pozycję najsilniejszą posiada okręg łódzki,

dalej poznański i **śląski, stale rywalizując ze sobą.**

Okręg gdański, dzięki pozyskaniu wielu sił z centralnej Polski nie może być uważany jako młody okręg i niewątpliwie w niezadługim czasie pokaże swe „pazurki".

Obiecujących pięściarzy ma Pomorze prócz Borowicza i Zalewskiego, którzy, moim zdaniem przekroczyli już „wiek bokserski".

W Krakowie jakoś nie idzie, nie widać postępu.

Jeżeli już p. prezes tak krytycznie patrzy na naszych czołowych bokserów, to w jakim składzie moglibyśmy wystąpić n.p. w czekającym nas spotkaniu z Francją?

— Nie chcę uprzedzać zdania kapitana związkowego, lecz uważam, że w wadze muszej wystawi on Stasiaka, w koguciej **Grzywocza**, w piórkowej **Marcinkowskiego**, w lekkiej pozostaliby dwaj zawodnicy: **Koziołek i Sztolc.** W wadze półśredniej wybrałbym **Olejnika**, w średniej mimo wszystko **Kolczyńskiego, Szymura** w wadze półciężkiej jest w tej chwili bezsporny. W wadze ciężkiej pozostałby **Niewadził albo Klimecki.**

— Obserwując wiele spotkań powojennych, a w szczególności mistrzostwa Polski, miło mi podkreślić, że większość zawodników wykazała b. solidne przygotowanie do walk.

— A czy p. prezes nie uważa za stosowne zmianę systemu rozgrywek o mistrzostwo Polski?

— Dopóki wszystkie okręgi nie ruszą na „pełną parę", zarówno pod względem sportowym i organizacyjnym zmianę systemu rozgrywek uważam za niecelową.

Usilnym naszym dążeniem natomiast będzie, ażeby w przyszłym roku przeprowadzić rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski, które zmuszają poszczególne kluby do jak najintensywniejszego treningu swych zawodników, i to nie tylko czołowej ósemki ale i rezerw.

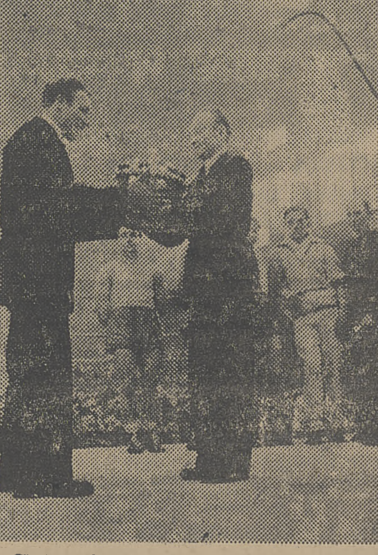
— Jeszcze jedno pytanie — kiedy rozstrzygnie się tytuł mistrza wagi średniej?

— Komisja odwoławcza, uwzględniając protest co do walki Sobczak — Unton, po jednogłośnej decyzji, gdyż tylko wówczas może protest znaleźć swe uwzględnienie, postanowiła zasadniczo walki o tytuł mistrza stoczyć w Łodzi, pod warunkiem jednak, że ŁOZB da gwarancję, że, wypadki, które miały ostatnio miejsce się nie powtórzą (w 1938 r. podczas mistrzostw Polski podobne sceny również miały miejsce w Łodzi).

W przeciwnym razie spotkania decydujące o tytule mistrza Polski zostaną rozegrane na neutralnym gruncie, o czym zadecydować ma najbliższe zebranie Zarządu PZB. Zainteresowanym okręgom przysługuje nie tylko odwołanie do PZB ale również do referendum PZB.

Skoro już wspominamy o tym niemiłym zajściu, który był b. niemiłym zgrzytem, zresztą pod każdym innym względem doskonale zorganizowanych mistrzostw, **to PZB postanowił na podstawie posiadanych protokółów, dowodów itp. wystąpić przeciwko kier. pięściarskiej eksp. łódzkiej na ostatnich mistrzostwach p. Klimczakowi, którego postępowanie zmusiło PZB do odroczenia rozegrania mistrzostw w wadze średniej.**

P. Klimczak oświadczył (po uznaniu protestu walki Unton — Sobczak na korzyść ostatniego), że niedopuści do tego aby w finale nie walczył zawodnik



Kolczyński otrzymuje nagrode red Niecieckiego

łódzki, i, że jest zdecydowanym nawet ring rozebrać.

PZB chcąc uniknąć awantury postanowił decydujące spotkanie w tej wadze, w której wszyscy widzieli jako faworyta Kolczyńskiego odroczyć, co w konsenkwencji wywołało tak wielką burzę. A jak wiadomo posypały się na ring obok butelek i inne przedmioty, nawet ziemniaki, i pudełka od konserw. (!).

— Nasze wszelkie wysiłki pójdą w tym kierunku — mówi prezes Bielewicz — by podobne wypadki — jak ostatnio w Łodzi się nie powtórzyły.

OFFSIDE'Y

Gdy obaj bokserzy są k.o.

Katowice. Należy to do bardzo rzadkich wypadków, aby w spotkaniu bokserskim obaj pięściarze, po wymianie ciosów znaleźli się równocześnie na deskach i... zostali obaj wyliczeni przez sędziego.

Wypadki takie jednak od czasu do czasu się zdarzają.

Niedawno w USA w walce dwu pięściarzy kategorii półciężkiej Jessie Cronie i Haralda Millera zaszedł właśnie taki wypadek.

Obydwaj przeciwnicy ważyli każdy po 160 funtów. Na początku 6-go starcia obydwaj po wymianie ciosów wylądowali na deskach i sędzia rozpoczął liczenie.

Do dziesięciu żaden z nich nie powstał.

Jak zakończyło się spotkanie.

Jaki byście wydali werdykt w tym wypadku?

Rozmawialiśmy na ten temat z wieloma „specami" od boksu, oraz czynnymi zawodnikami.

Jedni twierdzili, że sędzia powinien tak długo czekać aż jeden ze znokautowanych podniesie się. (w wypadku ciężkiego nokautu trzeba by było czekać i pół godziny) i **tego ogłosić zwycięzcą.**

Inni udowadniali, że najsłuszniejszym orzeczeniem byłoby

ogłoszenie obydwu zawodników za znokautowanych.

Jeszcze inni utrzymywali, że obydwaj bokserzy powinni być zdyskwalifikowani (ale dlaczego nie potrafili dać odpowiedzi).

Co uczynił w tym wypadku sędzia?

Zgodnie z przepisami międzynarodowymi wyliczył najpierw obydwu pięściarzy. (Żaden z nich nie wstał do dziesięciu).

Po dwudziestu dalszych sekundach jako pierwszy podniósł się i oprzytomniał Harald Miller i przybrał pozycję do walki.

Jessie Cronie znajdował się jeszcze dalsze pół minuty w „krainie marzeń" ale... [illegible] zwycięzcą

Jak się to stało?

Przepisy międzynarodowe powiadają, że jeżeli obaj przeciwnicy zostają równocześnie znokautowani i obydwaj zostaną wyliczeni przez sędziego ringowego — sędziowie punktowi przyznają wówczas zwycięstwo temu zawodnikowi, który do momentu nokautu (obustronnego) posiadał przewagę punktową.

O ile walka była przez cały czas remisowa należy oczywiście ogłosić remis

W opisanym wypadku lepszym był Jessie Cronie do momentu znokautowania i on też odniósł zwycięstwo na punkty.

A o tym wiecie ?...

JAK SĘDZIUJE SIĘ WALKI BOKSERSKIE PRZERWANE WSKUTEK KONTUZJI PRZECIWNIKA

Komunikat PZB nr. 10 wyjaśnia, że walki sędziuje się wg. uchwał ostatniego kongresu FIBA w Dublinie. Oznacza to, że w razie przypadkowej kontuzji zawodnika walka punktowana jest do momentu wypadku.

Stare przepisy t. zn., że zawodnik przegrywa przez techn. k. o. obowiązują nadal w spotkaniach międzynarodowych.

POLSKA — FRANCJA W BOKSIE

Poznań. Jak się dowiadujemy propozycja rozegrania meczu bokserskiego Polska — Francja we Francji wpłynęła od Stowarzyszenia „Grunwald", które grupuje w swych szeregach emigrację polską na terenie Francji.

W najbliższych dniach przedstawiciel PZB ob. Kaliniak udaje się do Francji gdzie ustali ostatecznie termin spotkania **Polska — Francja.**

Musimy pomódz sportowcom ze Śląska Opolskiego

Apel który nie może przeminąć bez echa

MKS (Młodzieńczy Klub Sport.)
przy świetlicy gromadzkiej
w Dziergowicach
pow. Koźle.

Dziergowice, dn. 10. 4. 1946.

Do klubów sportowych całej Polski!

MKS — Dziergowice zwraca się za pośrednictwem Redakcji Sport-u do wszystkich sportowców i klubów sportowych Polski z następującą prośbą:

Młodzież polska w Dziergowicach rozpoczęła w bardzo trudnych warunkach, po długich latach walki o prawo mówienia na odwiecznych ziemiach piastowskich językiem polskim — pracę kulturalno - społeczną wśród miejscowej gromady.

Praca ta jest bardzo ciężka. Brak jest nam ludzi obeznanych w dziedzinie pracy społecznej i organizacji. Młodzież polska, nie mająca przez długie lata możności uczenia się i kształcenia w języku ojczystym włada nim jeszcze niezbyt poprawnie.

Rozpoczęliśmy prace krzewienia polskości wśród młodzieży. Przy świetlicy naszej założyliśmy w tym celu również Klub Sportowy.

Sport cieszy się u nas dużym wzięciem wśród młodzieży. Niestety nie mamy środków pieniężnych dla „ruszenia z miejsca".

Jesteśmy bardzo biedni. Ludność tutejsza jest bardzo wyniszczona przez działania wojenne, znacznie więcej jak w sąsiednich powiatach.

Po wielkich trudach udało się nam już kupić piłkę nożną ale to wszystko.

Na buty oraz kostiumy nie mamy funduszów.

Zwracamy się do Was Rodacy Sportowcy z prośbą o pomoc, gdyż nie mamy innego wyjścia. Wierzymy, że potraficie nas zrozumieć.

Pomóżcie nam przez składki albo przez odstąpienie z waszego inwentarza butów footbalowych, kostiumów czy też porządnej piłki.

Będziemy naprawdę wdzięczni tym wszystkim, którzy nam dopomogą.

Nie zapominajcie o nas.

Polacy ze Śląska Opolskiego przez setki lat byli oderwani od Macierzy, ale pozostali Polakami.

Wszystkim ofiarodawcom składamy już dziś staropolskie „Bóg zapłać".

Za Zarząd

Kierownik Sekcji Sportowej
Garbas Gracian

Kierownik Świetlicy
Jackówna L.

Redakcja naszego pisma rozpoczynając zbiórkę dla sportowców z Dziergowic ofiarowuje 1500 zł.

Ofiarodawcy dla MKS-u w Dziergowicach proszeni są o nadsyłanie składek i inwentarza sportowego na adres naszej Redakcji — Katowice, Sobieskiego 11.



Repr. Czechosłowacji — AZS 4:0

AZS w Czechosłowacji

Ostatnie przygotowania przed wyjazdem do Genewy

DALSZE WYSTĘPY AZS-u (WARSZAWA) W CZECHOSŁOWACJI

Praga (tel. wł.) W ub. poniedziałek siatkarze i koszykarze AZS (Warszawa), rozegrali trzy spotkania w Łomnicy. Polscy sportowcy byli bardzo serdecznie przyjęci przez gospodarzy. Spotkaniom przypatrywało się ponad 500 widzów.

W pierwszym spotkaniu w siatkówce panów AZS zwyciężył Łomnice 2:0 (15:10, 15:10).

W koszykówce pań AZS wygrał 23:20 (8:10).

Drużyna męska AZS-u w koszykówce pokonała repr. Łomnicy 31:13 (15:6).

Najlepszym zawodnikiem w drużynie polskiej był Jasiński, który strzelił 14 koszy.

Praga (tel. wł.). We wtorek drużyny AZS-u rozegrały 4 dalsze spotkania w Pradze

Przeciwnikami AZS-u były reprezentacje Czechosłowacji w koszykówce panów i pań oraz w siatkówce.

Wszystkie cztery mecze zakończyły się zwycięstwami repr. Czechosłowacji.

Zawody odbywały się w hali praskiej Lucerny w obecności około 1000 osób.

Na pierwszy ogień poszło spotkanie siatkarek AZS-u i repr. Czechosłowacji. Zwyciężyły łatwo czeszki 2:0 (15:11, 15:6). W drużynie polskiej najlepiej grała Wardyńska.

W siatkówce panów repr. Czechosłowacji zwyciężyła AZS 2:0 (15:10, 15:11) Z drużyny polskiej na wyróżnienie zasłużył Staniszewski.

W koszykówce pań AZS przegrał z repr. Czechosłowacji 14:40 (6:25) **a w koszykówce panów Repr. Czechosłowacji odniosła zwycięstwo nad AZS-em w stosunku 46:27 (20:16).**

W drużynie koszykarzy AZS-u najlepszymi zawodnikami byli Maleszewski w obronie (5 pkt.) oraz [illegible]wicz w ataku (13 pkt.).

Pomimo porażek AZS zaprezentował się nieźle, choć przyznać trzeba, że opinja sportowa czeska oczekiwała od akademickiego mistrza Europy w grach sportowych trochę więcej.

OSTATNIE PRZYGOTOWANIA KOSZYKARZY PRZED WYJAZDEM DO GENEWY

Kraków. Finałowe spotkanie KKS — Cracovia o mistrzostwo Polski było ostatnią generalną próbą naszyhc koszykarzy przed wyjazdem do Genewy

Po meczu tym zawodnicy wyznaczeni przez kpt. Związkowego PZPRR — mgr. Piotrowskiego zjada się na kilkudniowy obóz treningowy do Warszawy, po czym nastąpi wyjazd do Szwajcarii.

Nie ulega wątpliwości, że kilkudniowy obóz warszawski pozwoli na poprawę kondycji naszych reprezentantów oraz przyczyni się do zgrania naszej drużyn.

Ostateczny skład naszej reprezentacji będzie prawdopodobnie wyglądał następująco:

Pierwsza piątka:

Obrona Łój i Kasprzak, **atak:** Sztok Smigielski, Grzechowiak.

Druga piątka:

Obrona: Rezich, Maleszewski, **atak:** Arlet. Iwanow, Szymura.

Przed meczem z Czechosłowacją

Kalendarzyk szermierza

27—28 kwietnia mistrzostwa indywidualne Polski

KALENDARZYK SZERMIERCZY

Katowice. W związku z meczem szermierczym **Polska — Czechosłowacja**, który odbędzie się definitywnie dnia 9 maja w Pradze terminarz zawodów szermierczych uległ pewnym zmianom.

I tak indywidualne mistrzostwa Polski kl. A we florecie szabli i szpadzie odbędą się w dniach 27—28 kwietnia w Katowicach.

Obóz treningowy przed meczem z Czechosłowacją trwać będzie od 29. 4. — 2. 5. 1946.

2-go i 3-go maja 1946 odbędą się II-gie eliminacyjne przed spotkaniem z Czechami o **puchar inż. Wójcika.**

8-go maja ZZK (Łódź) — Riegel (Praga) spotkanie rewanżowe w szabli i szpadzie.

9-go maja Polska — Czechosłowacja w szabli i szpadzie.

11-go maja Pogoń (Katowice) — ASO (Ołomuniec) w szpadzie i szabli w Ołomuńcu.

9 i 10. 6. Finał drużynowych mistrzostw Polski w Łodzi z udziałem mistrza Łodzi, Śląska i Krakowa.

29. VI. Mistrzostwa szermiercze pań w Katowicach (Indywidualne i drużynowe).

30. VI. Międzynarodowy turniej indywidualny w szpadzie i szabli w ramach Święta sportu na Śląsku w Katowicach.

KTO REPREZENTOWAĆ BĘDZIE POLSKĘ W SZERMIERCZYM MECZU Z CZECHOSŁOWACJA

Katowice. Kpt. sportowy PZS **dr. Nawrocki** bierze pod uwagę nast. zawodników przy wstawieniu ich do repr. Polski na mecz z Czechosłowacją:

ZZK Łódź. — Banaś, Kaźmierczak, Dajwłowski, Łapiński.

WKS Łódź. — Fokt, Spiechowicz.

Cracovia. — Zawadzki, Czyżewski, Sołtan.

Pogoń Katowice. — Nawrocki, Zaczyk, Wójcik, Kandzia.

Robotnicze mistrzostwa Polski w tenisie stołowym

POZNAŃ. W dniach 26, 27 i 28 kwietnia br. na zlecenie Zarządu Głównego Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych urządza Poznański Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy **Mistrzostwa Polski w Tenisie Stołowym w konkurencji drużynowej (system trójkowy) i indywidualnej.**

Upraszа się wszystkie RSKO o zgłoszenie w terminie do dnia 20 bm. dwóch najlepszych zespołów, które kierować należy na adres: Komitet Wojewódzki OM TUR — Poznań, Łukaszewicza 40.

Wpisowe do mistrzostw drużynowych wynosi 200 zł. do indywidualnych 100 zł.

W ringu i poza ringiem

Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego dokoptował w miejsce skarbnika Tuliszki p Romana Polcyna, znanego ze swej działalności sportowej na terenie Wielkopolski. Nowy skarbnik objął z dniem 10 maja swe egendy.

* * *

Roczne Walne Zgromadzenie PZB odbędzie się w pierwszej połowie czerwca br. Zgodnie z ustawą PZB w przewidzianym terminie otrzymają wszystkie okręgi sprawozdania PZB na piśmie.

* * *

W związku z mającym się odbyć międzynarodowym spotkaniem bokserskim Czechosłowacja — ZSRR w Pradze, PZB korzystając z zaproszenia Związku Czechosławackiego wyśle swego delegata, który omówi na miejscu sprawę meczu bokserskiego Polska—ZSRR.

* * *

Czechosłowacki Związek Bokserski wysunął koncepcję rozegrania słowiańskich bokserskich mistrzostw w dniach 5—8 września br. w Pradze, w których obok zawodników Polski, Czechosłowacji i Jugosławii mają uczestniczyć również pięściarze Bułgarii.

* * *

Ogólnopolskie mastrzostwa bokserskie KS Zryw mają się odbyć w dniu 28 bm w Łodzi W związku z tym zostanie przełożony na inny termin mecz Bydgoszcz — Łódź

* * *

Pierwszy Klub Sportowy Wrocław zgłosił w tych dniach swój akces do Polskiego Związku Bokserskiego.

* * *

Na mistrzostwach bokserskich w Łodzi PZB reprezentowany był przez pięciu członków Zarządu, a mianowicie: wprezesa Bielewicza, kapitana związkowego Suszczyńskiego, skarbnika Polcyna, radnego Nowackiego i sekretarza Szerberta.

* * *

Warta była przodującym klubem bokserskim mistrzostw Polski, który wystawił najwięcej zawodników (6). Siódmy zawodnik Kordylewski w ostatniej chwili, wskutek niedyspozycji nie mógł wyjechać na turniej mistrzowski. Drugim z kolei był ŁKS z 5 pięściarzami.

* * *

6 sekcyj bokserskich posiada stolica Wielkopolski, mianowicie: „Wartę" „Zjednoczonych", „HCP", „Lechię", KKS i Mil KS Awizowane jest utworzenie kilku dalszych sekcyj.

* * *

W Poznaniu krąży uporczywa pogłoska, że trener Szydło zamierza na jesień przenieść się do Poznania.

BOXING KLUB PRAGA — WARSZAWA

Warszawa. Po rozegraniu meczu z ŁKS-em **drużyna Boxing Klubu** rozegra w dniu 16 bm. mecz bokserski z repr. Warszawy Reprezentacja Warszawy wystąpi w najsilniejszym składzie z Sadłowskim, Czortkiem. Sobkowiakiem i Kolczyńskim na czele. Mecz odbędzie się w sali YMCA.



Z mistrzostw bokserskich Polski na rok 1946. Mistrz Polski w wadze muszej Stasiak (ŁKS) w czasie przerwy w spotkaniu finałowym z Sowińskim. Bokserowi łódzkiemu ostatnich fachowych rad przed decydującym starciem udziela popularny trener Konarzewski

Co słychać w Łodzi

Kolarze łódzcy na starcie

Łódź Po 6-letniej przerwie po raz pierwszy w Łodzi nastąpiło uroczyste otwarcie sezonu kolarskiego

Wszyscy członkowie klubów sportowych zgromadzili się **przed kościołem** garnizonowym ustawiając swoje rowery w symetrycznych dwójkach. W głównej nawie kościoła miejsca zajęli delegaci klubów sportowych (ŁKS i PTC — Pabianice ze swoimi sztandarami klubowymi.

Płomienne kazanie okolicznościowe wygłosił ksiądz płk Ławrynowicz który wspomniał o wielkiej roli sportu i wychowania fizycznego

Po nabożeństwie przy dźwiękach orkiestry Elektrowni Miejskiej odbyła się imponująca defilada wszystkich kolarzy. Defiladę przyjmował prezes kolarzy łódzkich Zygmunt Krachulec.

Przez plac Wolności przemaszerowali zawodnicy klubów ŁKS PTC, Tramwajarzy Wimy DKS (Zawodnicy tego ostatniego klubu jednolicie ubrani zwracali na siebie baczną uwagę).

Wyniki zawodów kolarskich dla początkujacych.

Trasa wynosiła 25 km startowało 27 zawodników ukończyło wyścig 19-tu

1 miejsce Dudziński klub Tramwajarze 47 min

2 miejsce Biskupski PTC 50 min.

3 miejsce Liśkiewicz, Tramwajarze 50,1 min

Na dalszych miejscach znaleźli się Krzemiński (Wima) i Michałowicz (Zjednoczone)

Mistrzostwa pływackie Łodzi

Łódź. (tel. wł.) Mistrzostwa pływackie Łodzi rozegrane na pływalni YMCA przyniosły nam cały szereg dobrych wyników gromadząc na starcie wszystkich najlepszych zawodników i zawodniczki.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

400 m. stylem dowolnym panów — 1) Cieślak (Filmowiec) — 6,42.2, 2) Leśniewski (AZS) — 7,12.6;

200 m. stylem klasycznym panów — 1) Rudzisz (AZS) — 3,16.2; 2) Dąbrowski (Boruta) — 3.19.1.

100 m. stylem klasycznym pań — 1) Dawidowiczówna (AZS) — 1,42.5; 2) Idzikowska (AZS) — 1.45 7.

100 m. stylem dowolnym pań — 1) Krzemińska (AZS) — 1,47; 2) Matysiakówna (Zjednoczone) — 2,05.3

150 m. stylem zmiennym panów — 1) Rudzisz (AZS) — 2,22.7; 2) Limecki (AZS) — 2.37.

100 m. stylem dowolnym panów — 1) Cieślak (Filmowiec) — 1,13.4; 2) Antkowski (Filmowiec) — 1,21.9.

W skokach do wody 3 kategorii zwyciężył Jankowski (Zjednoczone) 21,32 pkt. przed Esmanem Zjednoczone 18,12 pkt. i Wołczyńskim z Harcerskiego Klubu Sportowego ,który skacząc poza konkurencją uzyskał najlepszy wynik zawodów, mając 25,7 pkt.

Kalendarzyk narciarski PZN-u

Katowice Polski Związek Narciarski wydał w tych dniach Kalendarzyk Narciarski będący stałym i tradycyjnym wydawnictwem Związku

Pierwszy Kalendarz Narciarski ukazał się w sezonie 1928 29 i potem aż do 1939 r wydawany był stale we wzrastającym nakładzie Treść jego, z każdym rokiem bogatsza, pozwalała rzeszom narciarzy czerpać najnowsze wiadomości o wszystkim. co dotyczy sportu i turystyki narciarskiej

Kalendarz na sezon 1946 aczkolwiek skromny w formie zewnetrznej, spełni niewątpliwie swoje zadanie.

Oprócz informacji dotyczących władz P Z N., sposobu zostania członkiem Związku spisu działających Klubów narciarskich — zawiera Kalendarz szereg ciekawych artykułów, jak np Dr Klimaszewskiego o terenach narciarskich Ziem Odzyskanych, Dr. Sidorowicza „Narty a zdrowie" i inne.

RKS LUDWIK (Mikulczyce) — RKS KOP JADWIGA (Zabrze) 3:2 (1:1)

Mikulczyce. Mecz eliminacyjny o mistrzostwo Śląska Opolskiego. Przez cały czas przewaga Ludwika nie wykorzystana cyfrowo. Bramki dla RKS Ludwik zdobyli Kulik, Rink i Tobiasz po 1.

Indywidualne mistrzostwa Śląska w zapasach i podnoszeniu ciężarów

Katowice. W dniu 14 kwietnia odbyły się w Katowicach pierwsze powojenne mistrzostwa Śląska w zapasach i podnoszeniu ciężarów

W mistrzostwach wzięło udział ponad 50 zawodników rekrutujących się z następujących klubów zapaśniczych Śląska: RKS Siła Janów, TS Huta Pokój, KS Orzeł Wełnowiec, RKS Łagiewniki KS Siemianowicaznka i KS Baildon Katowice.

Oprócz rutynowanych zawodników w mistrzostwach wzięło udział kilku młodych i obiecujących zawodników na przyszłość.

Tytuły mistrzów w zapasach zdobyli:

W wadze koguciej 1. Myszko TS Huta Pokój Nowy Bytom. 2. Wierszeń, RKS Łagiewniki

W wadze piórkowej tytuł mistrza zdobył stary rutynowany zawodnik — Marcok TS Huta Pokój Nowy Bytom. 2-gie miejsce zdobył Kisiel z Nowego Bytomia.

W wadze lekkiej pierwsze miejsce zdobył były mistrz Polski **Kusz** z TS Huta Pokój Nowy Bytom. Na drugim miejscu uplasował się znany zawodnik śląski Kuligowski.

Waga półśrednia: Tytuł mistrzowski zdobył młody zawodnik Gryt KS Baildon Katowice. Drugie miejsce zajął niespodziewanie Szklorz niestowarzyszony.

W wadze średniej tytuł zdobył młody i utalentowany zapaśnik Gołaś KS Baildon Katowice, który okazał się najlepszym z zawodników biorących udział w indywidualnych mistrzostwach Śląska. Drugie miejsce zdobył Maruszewski, Wełnowiec.

W wadze półciężkiej mistrzostwo zdobył Kornecki TS Huta Pokój Nowy Bytom. Drugie miejsce zajął młody zawodnik Termin z Baildonu Katowice.

W wadze ciężkiej mistrzostw nie rozegrano.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW

W podnoszeniu ciężarów tytuły mistrzowskie Śląska zdobyli:

Waga kogucia: Uliczka RKS Batory.

Waga piórkowa: były mistrz Polski Niedziela TS Siemianowiczanka.

Waga lekka: Heróg Baildon Katowice.

W wadze średniej: Szklorz niestowarzyszony.

W wadze półciężkiej: Termin Baildon Katowice. Organizacja zawodów sprawna spoczywała w rękach znanego działacza sportowego ob Gburskiego.

Zainteresowanie zawodami nikłe.

Mistrz. piłkarskie Łodzi

MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE ŁODZI

Łódź (tel. wł.) Na czoło spotkań o mistrzostwo piłkarskie klasy A okręgu łódzkiego wybijał się ubiegłej niedzieli mecz ŁKS-u z Concordią z Piotrkowa.

Łodzianie rozgromili groźny zespół piotrkowski, któremu udało się na jesieni ub roku pokonać w Łodzi najsilniejszą wówczas drużynę ZZK w stosunku 2:0.

W pozostałych meczach notujemy łatwe zwycięstwa leadera tabeli Zjednoczonych nad łódzkim TUR-em.

Wyniki poszczególne przedstawiają się nast:

ZJEDNOCZONE — TUR 2:0 (2:0)

Leader tabeli Zjednoczone po dość ładnej grze pokonał ambitny zespół TUR-u.

Bramki dla Zjednoczonych zdobyli Bartoszek i Piechocki. Sędziował ob. Stępień obiektywnie. Widzów 1.500

ŁKS — CONCORDIA (Piotrków) 13:2 (3:1)

Mecz ten wzbudził olbrzymie zainteresowanie i zgromadził na boisku ŁKS-u ponad 5.000 widzów.

Bramki dla ŁKS-u zdobyli: Baran 5, Włodarczyk 4 i nowy nabytek Łęcz 3 i Królewiecki jedną.

Dla Concordii bramkę w pierwszej połowie zdobył lewoskrzydłowy. a w drugiej cześci gry była ona dziełem obrońców ŁKS-u jako bramka samobójcza.

WIDZEW — PTC PABIANICE 3:1 (1:0)

W krakowskiej klasie A

CRACOVIA — PROKOCIM 7:1 (4:0)

Cracovia, będąca w nienadzwyczajnej ostatnio formie w dodatku osłabiona brakiem Parpana, braci Jabłońskich, Rożankowskiego II z Gędłkiem na środkowej pomocy rozprawiła się jednak gładko z b. słabym Prokocimem, Bramki zdobyli: Szeliga i Major po 3 oraz Gędłek z karnego.

ZWIERZYNIECKI — SANDECJA 9:1 (1:1)

Tak wysoką porażkę gości w dużej mierze zawinił słaby ich bramkarz Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wawrzysiak i Kolosek po 3, Weska 2 i Tadek 1. Sędziował ob. Chruściński wzorowo.

GROBLE — FABLOK (Chrzanów) 3:2 (1:0)

Po równorzędnej naogół grze, w której do przerwy przeważał Fablok, a w drugiej części gry Groble, nieznaczne zwycięstwo odnieśli gospodarze. Bramkami podzielili się: Klimza i Walczyk dla Fabloku oraz Nastaborski 2 i Wandas 1 dla Grobli.

KORONA — ŁAGIEWIANKA 2:0

Mecz toczył się przy całkowitej przewadze Korony. dla której bramki zdobyli: Grabiec i Mawoń po jednej Sędzia Szymański obiektywny.

PODGÓRZE — DĘBNICKI 3:2

WIECZYSTA — ŁOBZOWIANKA 2:1

CHEŁMEK — KROWODRZA 3:0 (1:0)

W mistrzostwach krakowskiej klasy A po dotychczas rozegranych spotkaniach zaczynają się wyłaniac faworyci i maruderzy, Wyraźnym outsiderem jest Prokocim który dostarcza narazie innym punktów i bramek oraz Sandecja z N. Sącza. Co do reszty drużyn to należy się wstrzymać z oceną, czekając na dalsze mecze, gdyż do tej pory było ich za mało aby należycie ocenić wartość poszczególnych drużyn. Zaznaczyć należy ze zarówno Garbarnia jak i Wisła nie rozegrały jeszcze żadnych zawodów z powodu oddania graczy swych do reprezentacji, która wyjechała do Francji.

Tabele poszczególnych grup wyglądają następująco:

Grupa I-sza

1 Chełmek	3	6	13:0
2 Wieczysta	3	5	5:7
3 Dąbski	1	2	3:1
4 Krowodrza	3	1	4:9
5 Bocheński	1	0	0:6
6 Łobzowianka	1	0	1:2
7 Garbarnia	0	0	0:0

Grupa II-ga

1 Zwierzyniecki	2	4	14:3
2 Cracovia	2	4	9:2
3 Korona	2	4	8:1
4 Łagiewianka	3	3	4:4
5 Bieżanowianka	2	1	2:3
6 Sandecja	2	0	2:12
7 Prokocim	3	0	4:18

Grupa III-cia

1 Tarnovia	1	2	3:0
2 Fablok	2	2	6:5
3 Groble	2	2	8:7
4 Podgórze	2	2	5:6
5 Borek	2	2	3:3
6 Dębnicki	2	0	2:5
7 Wisła	0	0	0:0

Mistrzostwa częstochowskiej kl. A

SKRA — STRADOM 4:1 (3:1)

Po ładnej grze zespołowej i większym zdecydowaniu strzałowym swego ataku Skra pokonała twarady i ambitny zespół Stradomia. Na 7 min przed końcem meczu wyniknął niemiły incydent. spowodowany zatargiem sędziego z bramkarzem Stradomia o zatrzymanie piłki tego ostatniego już poza linią bramkową w rezultacie czego sędzia wykluczył 3 graczy Stradomia z boiska

KOLEJOWY KS. Częstochowa — UNIA Radomsko 5:4

CKS — WKS Wieluń 8:1

WIKTORIA — MILICYJNY 1:1 (1:1)

Towarzyski mecz powyższych zespołów po równorzędnej grze zakończył się wynikiem nierozstrzygnietym.

Dr Sidorowicz Wacław: Uwaga! Lekkoatleci. Biegi na przełaj

2. Taktyka

Taktyka biegów na przełaj polega przede wszystkim na zapewnieniu sobie dobrej pozycji startowej. Przy startach masowych, na samym początku biegu wytwarza się zazwyczaj **duży tłok**, ponieważ każdy biegacz chce jak najszybciej wydobyć się z tłumu, gdzie jest narażony na potrącanie, a nawet na skaleczenie kolcami pantofli nieostrożnych współbiegaczy. **Przy tym wszystkim młodzi, niedoświadczeni zawodnicy zazwyczaj rozpoczynają bieg bardzo ostro,** niewspółmiernie do ich możliwości, co jeszcze wydatniej zwiększa zamieszanie.

Dobry zawodnik rozpoczyna bieg szybkim zrywem 200—300 m. ażeby zapewnić sobie cenną czołową pozycję w biegu i mieć kontrolę nad najgroźniejszymi przeciwnikami. Zaniedbanie tego powoduje nieraz opłakane następstwa w postaci ucieczki rywali lub zamknięcie w ciasnych przejściach np. w wąskiej bramie o ile start odbywa się na boisku (częsty błąd organizacyjny).

Należy pamiętać o tym, że łatwiej wykonać nawet paruset-metrowy zryw na początku, niż nadrabiać utracone metry na trasie lub co gorsza przy końcu biegu, kiedy zawodnik ma już „w nogach" parę kilometrów.

W przypadku spóźnienia się na starcie, nie należy tłoczyć się, a raczej przeczekać, aż największy tłok minie i dopiero wtedy zrywem zapewnić sobie dobrą pozycję, względnie starać się dognać czołówkę na trasie.

Biegacz który nie zna dokładnie trasy właściwie powinien trzymać się czołówki, aż do czasu rozpoczęcia finiszu na ostatnim odcinku biegu.

O ile zawodnik zna doskonale trasę, to może korzystając z zamieszania na starcie uciec reszcie przeciwników kilkadziesiąt metrów i utrzymując równe, ostre tempo rozstrzygnąć bieg na swoją korzyść właściwie już na początku, nie dopuszczając nikogo do prowadzenia.

Na tego rodzaju taktykę może sobie pozwolić jedynie biegacz rutynowany, dostatecznie wytrzymały. który zna dokładnie swoje tempo i możliwości, oraz nie załamie się na trasie zmęczony prowadzeniem

Nie wolno więc wyrywać „na wariata". a biec z głową, dostosowując taktykę do każdorazowych okoliczności.

Sama taktyka biegu na trasie będzie uzależniona od tego, czy dany biegacz chce rozstrzygnąć bieg

na „tempo" czy na finiszu.

W przypadku pierwszym biegnie się ostro, równym tempem, ryzykując nawet prowadzenie w celu oderwania się od przeciwników na trasie

Jeśli zaś biegacz dysponuje dostateczną szybkością końcową, to powinno się biec tempem czołówki i wychodzić na czoło na ostatnim odcinku trasy

d. c. n.

Legia najsilniejszym klubem stolicy

Warszawa (tel. wł.). Na skutek rozwiązania klubu BOS większość zawodników tego klubu podpisała zgłoszenie do WKS Legia.

W całości zgłosiły już swe przystąpienie do Legii: sekcja łyżwiarska BOS-u (Kalbarczyk, siostry Dąbrowskie, Cwetschek, Kowalski) sekcja tenisowa (Olszowski, Bełdowski), sekcja gier sportowych, motorowa tenisa stołowego (Peczkowski Olszowski. Gaj. Adamczewski)

Większość członków sekcji lekkoatletycznej BOS-u (w tym Kucharski, Wilewski, Zwoliński, Głuszcz) **ma zgłosić swój akces do Legii.**

Dalsze wyniki ze Śląska

RKS TUR SZOPIENICE — RKS 20 KOP. KATOWICE Ib 6:1 (0:1)

Szopienice. Zawody o mistrzostwo klasy C. Bramki zdobyli Tomczyk 4, Deja i Żelosko po 1.

POLONIA BYTOM — RKS OŚWIĘCIM 3:1 (2:0)

Bytom. W meczu o mistrzostwo klasy A Polonia bytomska bez zbytniego wysiłku uporała się z oudsiderem tabeli RKS-em Oświęcim.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kozak i Czajowski po jednej. jedna samobójcza

KS ŚLĄSK (Kończyce)—KS. WYRSKI (Wyry) 3:1 (0:0)

Kończyce. Zawody o mistrzostwo klasy C. Gra ładna na wysokim poziomie. Bramki zdobyli dla Śląska Gałuszek Mańdzik i Woźnica po jednej.

TGS POLE ZACHODNIE — KS KOP. PREZYDENT 0:2 (0:1)

Chorzów. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim górnicy kop Prezydenta odnieśli zasłużone zwycięstwo nad swym przeciwnikiem Bramki zdobyli Suszczyk i Maj. W drużynie zwycięzców wyróżnił się bramkarz Wet.

KOP. RYMER I-b — POLONIA PSZÓW 3:0 (0:0)

Rybnik. Zawody o mistrzostwo klasy B podokręgu rybnickiego Do przerwy gra równorzędna. po przerwie lekka przewaga gospodarzy.

RKS KOP. MYSŁOWICE — KS CHEŁM 3:0 (2:0)

Mysłowice. Mecz o mistrzostwo klasy C. Zasłużone zwycięstwo gospodarzy dla których zwycięskie bramki zdobyli Branek 2 Misiarz 1. Sędziował Bywalec Publiczności około 2.500.

RKS KOP. SZOMBIERKI — RKS ROZBARK BYTOM 8:1 (4:0)

Szombierki. Jesienny mistrz I grupy Śląska Opolskiego łatwo rozprawił się z ambitnie grającą drużyną Rozbarku. Sędziował obiektywnie ob. Mamys.

Piontek powrócił i gra już znow w AKS-ie

Niedziela piłkarska na Śląsku

Sensacyjna porażka Ruchu z KS Rymer 2:3 (2:2)

AKS CHORZÓW — NAPRZÓD LIPINY 5:2 (2:1)

Chorzów. Zawody o mistrzostwo klasy A. Sędzia ob. Dublaszewski dopuścił do ostrej gry w wyniku czego kontuzjowanych zostało 3 graczy AKS-u: Andrzejewski, Sajfert i bramkarz Mrugała. W AKS-ie zadebiutował Piątek. Występ jego wypadł nieszczególnie co tłumaczyć należy 16-miesięczną przerwą w grze.

Przez cały czas meczu zaznaczyła się wybitna przewaga AKS-u dla którego zwycięskie bramki zdobył Spodzieja 2, Kulik, Pytel i Barański po jednej.

KS BAILDON — BŁYSKAWICA 2:1 (0:1)

Katowice. Zawody o mistrzostwo klasy A. Była to typowa walka o punkty prowadzona z niezwykłą zaciętością.

Do przerwy zaznaczyła się lekka przewaga Błyskawicy która ze strzału Bytomskiego uzyskała prowadzenie. W tym okresie gry atak Baildonu zaprzepaścił szereg sytuacji podbramkowych.

Po zmianie pól gra się wyrównuje. Na 10 minut przed zakończeniem meczu Baildon ze **strzału Locha** wyrównuje a w minutę później **Kesner** z podania **Trąbki** zdobywa zwycięską bramkę.

KS ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE — RKS KOSTUCHNA 1:0 (1:0)

Świętochłowice. Mecz o mistrzostwo klasy A. Zasłużone zwycięstwo Śląska dla którego zwycięską bramkę zdobył w 10 min. gry **Bryła.** Sędziował Kłosek. Widzów 1.000.

RKS WYZWOLENIE MICHAŁKOWICE POGOŃ KATOWICE 2:0 (0:0)

Michałkowice. Mecz o mistrzostwo kl A. Zasłużone zwycięstwo gospodarzy nad zespołem Pogoni katowickiej. Gra stała na wysokim poziomie i dostarczyła 3000 widzom wiele emocji. Bramki dla Wyzwolenia strzelili Lisiński I i II.

SIEMIANOWICZANKA — LIGOCIANKA 2:0 (1:0)

Siemianowice. W obecności ponad 4000 widzów rozegrane zostało na boisku w Siemianowicach spotkanie o mistrzostwo klasy A w grupie 1-szej między wyżej wymienionymi drużynami. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Siemianowiczanki. Obydwie bramki dla gospodarzy zdobył Marszal. Z drużyny Siemianowiczanki na wyróżnienie zasługuje obrońca Wieczorek. Zawiódł natomiast Malina.



Drużyna piłkarska AKS-u Chorzów

WMKS KATOWICE — RKS ŁAGIEWNIKI 1:0 (1:0)

Katowice. Jedyna bramka dnia padła ze strzału samobójczego. Gra piękna i interesująca. Mecz o mistrzostwo kl. A.

ZZK KATOWICE — KOSZARAWA ŻYWIEC 4:2 (2:1)

Katowice. W zawodach o mistrzostwo klasy A. kolejarze odnieśli piękny sukces, bijąc zespół Koszarawy w stosunku 4:2. Gra bardzo ładna prowadzona w szybkim tempie. Na wyróżnienie z drużyny ZZK zasługuje cały atak.

POLONIA (Piekary) — RKS NAPRZÓD Janów 5:0 (2:0)

Piekary. W meczu o mistrzostwo klasy A Polonia uzyskała wysokie zwycięstwo nad groźnym zespołem Naprzodu z Janowa. Przez cały czas gry zaznaczyła się lekka przewaga miejscowych, których atak w dniu tym zagrał wprost koncertowo.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Cichy 3, Wyleżołek i Ziemba po 1. Widzów 4.000.

KOP. RYMER — RUCH HAJDUKI 3:2 (2:2)

Rybnik. Mecz o mistrzostwo klasy A. Po niezwykle zaciętej grze szczęśliwe zwycięstwo zdobyła drużyna gospodarzy w stosunku 3:2.

Prowadzenie dla Ruchu uzyskał Cieślik w 10 min. gry.

Akcje podbramkowe zmieniały się błyskawicznie.

Pod koniec pierwszej połowy Cieślik z podania Wodarza zdobywa drugą bramkę dla Ruchu, ale wkrótce potem po pięknej kombinacji Wilczka z Kostaniokiem ten ostatni zdobywa wyrównanie. Po zmiania pól Ruch opadł nieco na siłach i inicjatywę ujmuje w swoje ręce Kop. Rymer, która zdobywa też w tym okresie gry zwycięską bramkę. Publiczności ponad 4.000.

Po niedzielnych rozgrywkach tabela o mistrzostwo Śląska w klasie A przedstawia się następująco:

GRUPA I.

1. Polonia Bytom	14	21	30:17
2. Kop. Rymer	14	18	47:20
3. Polonia Piekary	14	18	38:20
4. Ruch Hajduki	14	16	33:28
5. Siemianowiczanka	14	16	30:26
6. Naprzód Janów	14	13	31:30
7. Kostuchna	14	13	30:40
8. Ligocianka	13	12	20:24
9. Śląsk Świętochł.	14	10	21:36
10. RKS Oświęcim	13	1	15:46

GRUPA II.

1. WMKS Katowice	13	22	37:19
2. AKS Chorzów	13	19	34:19
3. ZZK Katowice	13	16	36:24
4. RKS Błyskawica	13	14	30:22
5. RKS Łagiewniki	14	14	30:34
6. Wyzwolenie Michał.	12	13	23:19
7. Pogoń Katowice	13	13	25:25
8. Koszarawa Żywiec	14	10	26:32
9. Baildon Katowice	14	10	19:35
10. Naprzód Lipiny	14	4	17:58

Mistrzostwa kl. B Śl. OZPN

TS HUTA POKÓJ — KRESY CHORZÓW 1:4 (1:3)

Nowy Bytom. Mecz o mistrzostwo klasy B. W pierwszej połowie lekka przewaga gospodarzy. Po przerwie Kresy zdecydowanie panowały na boisku. Gra ładna na wysokim poziomie. **Bramki dla zwycięzców uzyskali** Szmit, Mierzwa, Zawada i Markiefka po 1. Dla pokonanych Tim Widzów 4.000.

KS. ŚLĄSK (Tarnowskie Góry) — 27 ORZEGÓW 2:3 (1:1).

Tarnowskie Góry. Mecz o mistrzostwo klasy B.

Leader tabeli Śląsk doznał przykrej porażki na własnym boisku z Orzegowem. W drużynie miejscowych zawiódł cały atak oraz trio obronne. Bramki dla Śląska zdobyli Ósmy i Spyra. — Wszystkie trzy bramki dla zwycięzców zdobył środek ataku, który był najlepszym graczem na boisku. **Publiczności ponad 2.000.**

RKS ZGODA BIELSZOWICE — BRYNICA KAMIEŃ 3:1 (2:1)

Bielszowice. Mecz o mistrzostwo kl. B. Gra na wysokim poziomie pod stałą prewagą miejscowych. Bramki dla Zgody zdobyli Potyka, Pyka i Pawlica po jednej Dla gości lewoskrzydłowy, który był najlepszym graczem na boisku. Publiczności około 500 osób.

SLAVIA RUDA — HKS SZOPIENICE 9:1 (6:0)

Ruda. W obecności ponad 1.500 widzów rozegrany został na boisku Slavii mecz o mistrzostwo klasy B, który zakończył się wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunku 9:1.

Przez cały czas gry zupełna przewaga miejscowych dla których bramki zdobyli: Szymura 3, Zimny 3, Szajbel i Musialik po 1 oraz 1 samobójcza.

SĘP (Godula) — RUCH (Radzionków) 2:0 (1:0)

Godula. Mecz o mistrzostwo klasy B. Niespodziewane zwycięstwo Sępu nad groźnym zespołem Ruchu z Radzionkowa. Bramki zdobyli Czerwiński i Leboch. Sędziował ob. Morcinek bardzo dobrze. Widzów ponad 2.000.

SIŁA GISZOWIEC — LECHIA MYSŁOWICE 1:2 (0:0)

Giszowiec. Zawody o mistrzostwo kl. B. Bramki dla Lechii strzelili Kołodziej i Białka. Drużyna juniorów Lechii uzyskała identyczne zwycięstwo z Siłą.

AKS ROKITNICA — KS ZJEDNOCZENI ZABRZE 3:3 (1:1)

Rokitnica. Obustronna ostra i w szybkim tempie prowadzona gra obfitowała w wiele emocjonujących momentów podbramkowych.

AKTUALNOŚCI sportowe

PERSON NASTĘPCĄ HAEGGA?

Sztokholm. Następcą Haegga w tabeli światowych rekordów nie będzie ani Strand ani też Anglik Wooderson, ale prawdopodobnie Szwed Person, który w roku ubiegłym na zawodach w Malmoe osiągnął w biegu na 1 milę (1609 m) doskonały czas 4:03.8 min. a na 1.500 m. czas 3:46.2 min.

Obydwa uzyskane czasy przez Rune Persona są najlepszymi w świecie po wynikach Haegga.

Sztokholm. W związku z **dyskwalifikacją Haegga, Andersona et comp.** więcej aniżeli 100 kierowników sportowych jest podejrzanych o to, że pomagali zdyskwalifikowanym sportowcom w ich „przestępstwach" przeciwko amatorstwu.

DOSKONAŁE WYNIKI MIOTACZY U. S. A.

New York. Na zawodach lekkoatletycznych w New Yorku, czterech zawodników w rzucie kulą uzyskało ponad 15.50 m. Zwycięstwo na zawodach tych odniósł Dowitt Conter osiągając w rzucie kulą doskonały wynik **16.17 m. 2) B. Mayer 15.81 m. 3) I. Kintisch 15.74 m. 4)** F. Blanchard 15.51 m.

W biegu na milę zwyciężył ponownie Mc Mitchel przed Francuzem Hausenne.

PIŁKARZE WĘGIERSCY EMIGRUJĄ DO ITALII

Budapeszt. Wielu doskonałych piłkarzy węgierskich opuszcza Węgry udając się na obczyznę czy to w charakterze trenerów czy też czynnych graczy.

Ostatnio opuścił Budapeszt znany obrońca Ferencvaros Polgar, który będzie grał w Juventusie turyńskim.

W przyszłym miesiącu mają udać się również do Włoch znani piłkarze **bracia Sarossi.**

SENSACJA PŁYWACKA W PARYŻU

Paryż. Najszybszy pływak Ameryki Alan Ford z Yak przyjął zaproszenie Francuzów na spotkanie z najszybszym pływakiem Europy Francuzem Alexem Janym.

Pojedynek ten odbędzie się 6 lub 9 lipca w Paryżu na stadionie w Towreilles Niedawno Ford uzyskał fenomenalny czas na 100 m stylem dowolnym w czasie 55,7 sek. co jednocześnie jest nowym rekordem światowym.

Najlepszy czas Jany'go na tym dystanie wynosi 57,5 sek.

W zawodach tych wezmą również udział doskonały Holenderczyk **Hoving,** który osiągnął na 100 m stylem dowolnym czas 59,2 sek. i mistrz Szwecji Ollson (58,3 sek.).

Woodcock nadal zwycięża

WOODCOCK PRZED ODJAZDEM DO AMERYKI

Londyn. Angielski mistrz wagi ciężkiej stoczył w ubiegły piątek w Hulh walkę z mistrzem Walii George Jamesem. Spotkanie było przewidziane na 10 rund, jednakowóż już w trzeciej rundzie, z powodu przygniatającej przewagi, sędzia przerwał spotkanie a Woodcock został ogłoszony zwycięzcą przez k. o.

Woodocock stoczy jeszcze jedno spotkanie w Anglii a następnie udaje się do Ameryki, gdzie 13 maja w New Jorku stoczy walkę z Mauriellem.

Jeśli spotkanie to Anglik rozstrzygnie na swą korzyść, to będzie miał możliwość spotkania się z zwycięzcą meczu Joe Louis — Billy Conn.

WOODCOCK ZNOWU ZWYCIĘŻA

Londyn. Brytyjski mistrz wszechwag Bruce Woodcock spotkał się w Manchesterze z Berdy Gilarde, dawnym mistrzem Szkocji w wadze średniej i półciężkiej.

Woodcock odniósł zwycięstwo przez techn. k.o. w drugiej rundzie. Szkot znajdował się w przeciągu 2-ch rund 3 razy na deskach do 9-ciu.

Była to ostatnia walka Woodcocka przed jego wyjazdem do Ameryki.

KONGRES WIOŚLARZY W MONTREAX

Zurych. **W dniach od 23 maja do 26 maja odbędzie się w Szwajcarji kongres** międzynarodowej organizacji wioślarskiej (FISA) w Montreax. Na kongresie tym zostanie ustalone miejsce przyszłych wioślarskich mistrzostw Europy.

Federacja liczy obecnie 21 członków, Niemcy i Joponia zostali skreśleni z listy członków.

Pierwsze wiadomosci o boksie węgierskim

Bratysława-Budapeszt 8:8

Bratysława. (tel. wł.) Niedawny przeciwnik repr. bokserskiej Gliwic ósemka Bratysławy rozegrała w ub. piątek spotkanie z repr. Budapesztu.

Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

Pięściarze węgierscy wystąpili w swym najlepszym składzie mając w swych szeregach kilku mistrzów Węgier.

Skład reprezentacji Bratysławy był słabszy od składu w jakim występowała ona w Gliwicach (będąc wówczas oficjalną repr. Słowacji).

Spotkanie Bratysławy i Budapesztu rzuciło pewne światło na poziom naszego boksu w skali międzynarodowej przekónywując nas, że poziom boksu obniżył się nie tylko u nas.

Wyniki techniczne meczu były następujące:

W wadze muszej Zachara zwyciężył Szigettiego.

W wadze koguciej: Krsko zremisował z Oeszem.

W wadze piórkowej: Matejczyk wygrał z Balintem.

W wadze lekkiej: Sebo zremisował z Vajdą.

W wadze półśredniej: Griga przegrał z Siposem.

W wadze średniej: Pelcner przegrał przez t. k.o. w pierwszej rundzie z olimpijczykiem węgierskim Pappem.

W wadze półciężkiej: Telekesz przegrał z Lanyim.

W wadze ciężkiej: Goldberger zwyciężył mistrza Węgier Mihale, mimo, iż sam jest pięściarzem wagi półciężkiej.

SZCZĘŚCIE TRENERA

Stefan Gajos

— Winszuję wam, chłopcy — rzekł trener gdy po meczu obie drużyny otoczyły go ciasnym kołem — Wasza gra była ładna i ciekawa, sprawiając mi naprawdę wiele satysfakcji. Możecie być pewni, że w krótkim czasie przyślę tutaj delegata Okręgu, by zajął się wami jak należy.

Zwrócił się do Borunia.

— Pańska gra podobała mi się najwięcej. Gdzie pan nauczył się tak strzelać?

— W mieście — odpowiedział Boruń — Mieszkałem tam przez parę lat, kiedy chodziłem do handlówki

— Ma pan prawdziwy talent do piłki i koledzy nie przesadzili wcale, określając, że gra pan jak diabeł.

Cwiczydło podał syrenę Miedzianowłosemu.

— Oto przyrzeczona pamiątka ode mnie

Chłopiec odebrał ją.

— Ja pana znam — odezwał się niespodziewanie — Jeżdżę do gimnazjum do miasta i wiem, że jest pan trenerem „Oriona". prawda?

— Zgadza się — odparł Cwiczydło — Nie wiedziałem, iż jestem tak popularny, pomimo, że drużyna, którą trenuję, zjechała na sam dół tabeli.

— A czyż to pana wina? — zapeszył się Miedzianowłosy — Ciągle to kontuzje, to dyskwalifikacje, jak nie jedno, to drugie i tak w kółku. Trzeba przyznać, że ma pan z tym „Orionem" cholerycznego pecha!

Trener roześmiał się.

— Widzę, iż śledzi pan niezwykle uważnie bieg losów „Oriona".

— Jakżesz nie?! Przecie to moja ulubiona drużyna! Za każdym razem, kiedy przegrywa, to tak jakby mi kto sztylet wbijał w serce...

— Jest pan bardzo miłym i rozgarniętym chłopcem — powiedział szczerze wzruszony Cwiczydło — Tymbardziej lubię pana za przywiązanie do „Oriona", który jest celem mojego życia zawodowego.

Uścisnął przyjaźnie rękę młodzieńca.

— Jak pan wie, gramy w niedzielę z „Mazovią" — ciągnął dalej. — Ciekaw jestem pańskich przewidywań co do tego, meczu.

— Nie macie żadnych szans! — podkreślił — „Mazovia" to twarda drużyna, a pan ma w ataku samych miękiszów. Można sobie wszystkie włosy z głowy powyrywać, jak ci delikatni dżentelmeni cackają się z przeciwnikiem i miast rąbać gole urządzają trygonometrię pod bramką!

Rezolutna ta wypowiedź wywołała ogólną wesołość.

— Mam pewną myśl — powiedział Cwiczydło, gdy wesołość ucichła. — Gdybym miał chociaż jednego strzelca w ataku, wygrywam mecz!...

— Niech pan weźmie Borunia! — wystrzelił Miedzianowłosy.

— Właśnie o tym myślałem.

— To niemożliwe — odezwał się Boruń.

— Czemu?

— Żeby wystąpić w „Orionie" musiałbym odbyć przynajmniej jeden trening z drużyną, by zgrać się z nią. Ja jednak nie mam na to zupełnie czasu, bo w młynie jest nawał pracy i nie mogę zostawić ojca bez pomocy.

— Decyduję się na wystawienie pana bez treningu.

Boruń pokręcił z powątpiewaniem głową.

— Mógłbym wtedy narazić pana na kompromitację.

— Proszę zostawić to już mnie. Orientuję się dokładnie, jaką wartość pan przedstawia, a jest ona tego rodzaju, że chciałbym widzieć pana w niedzielę w ataku „Oriona".

Gdy Boruń wahał się jeszcze, trener położył dłoń na jego ramieniu.

— Zresztą, nie ryzykuję dosłownie niczem. Wiem, iż przy obecnym składzie ataku „Orion" nie jest w stanie wygrać z „Mazovią", pański zatem udział w grze nie może w żadnym wypadku pogorszyć sprawy, może tylko polepszyć ją. Czy mam rację?

— Doprawdy nie wiem, co mam panu odpowiedzieć.

— Nie chciałbym robić nacisku zapomocą argumentu, że w wypadku przegrania meczu „Orion" spadnie do niższej klasy, a to może spowodować z pewnych względów, o których nie wypada mi tutaj mówić, zachwianie się klubu. Nie żądam też, by przerywał pan chociażby na jeden dzień pracę u ojca. Wystarczy przyjazd do nas w niedzielę, a jeśli zagra pan tak jak dzisiaj, to „Orion" będzie uratowany...

Wyciągnął dłoń do Borunia.

— Zgoda?

Kiedy Boruń zwlekał z ostateczną decyzją, Miedzianowłosy zawołał zapalczywie:

— Czemu namyślasz się jeszcze?! Wolałbyś może otrzymać zaproszenie do reprezentacji Argentyny?!

— — — — — — —

Gdy trener Cwiczydło, pełen radosnego podniecenia powrócił nad rzekę, zastał Pieniążkiewicza pogrążonego w czarnej rozpaczy.

— Spójrz, zdrajco, na skutki twojej dobroczynności dla ryb — wypowiedział skarbnik z goryczą, wskazując na próżne wiaderko. — Twój pupilek ładnie mnie urządził!

Cwiczydło potrząsnął Pieniążkiewiczem.

— To nie ma żadnego znaczenia wobec faktu, że znalazłem dla „Oriona" strzelca. Słyszysz, rasowego strzelca, o jakim marzyłem oddawna!

— Czy ty nie bujasz mnie przypadkiem?

— Ależ, skąd. Znalazłem naprawdę fenomenalnego prawego łącznika, który zgodził się zagrać przeciwko „Mazovii".

W pierwszej chwili oblicze skarbnika rozjaśniło się radością, po chwili jednak zasępiła je na powrót chmura.

— Nic nie może ucieszyć mnie, jeśli mam wracać do domu bez ryb.

Pieniążkiewicz westchnął boleśnie.

— Gdyby chociaż dzisiaj nie było święta, mógłym wtedy kupić w mieście parę kilo karpia i zanieść go żonie.

A tak? ... Wszystkie sklepy są zamknięte i jestem skazany na zagładę!...

IV.

Drużyna „Mazovii" przyjechała już w sobotę wieczorem, a wraz z nią przybyła falanga kibiców, którzy roztawali się po mieście i swoją pewnością siebie niecili przerażenie w sercach zwolenników „Oriona", który został przez nich nabity z górą 10:0, zdeklasowany i pogrzebany za życia.

W niedzielę rano, z Miedzianowłosym na czele, zjawił się komplet ze Srebrnego Potoku przywożąc swoje bożyszcze — Borunia.

Na pół godziny przed zawodami stadion nabity był już dziesięcioma tysiącami widzów, podczas gdy na zewnątrz tłum entuzjastów piłki walczył jeszcze o bilety.

(c. d. n.)

Po rozstrzygnięciu naszego konkursu

Zwycięzca konkursu Sportu jest zapalonym sportowcem

Łódź (tel. wł.). Natychmiast po ogłoszeniu wyników przeprowadzonego konkursu na ustalenie nazwisk mistrzów i wicemistrzów Polski w boksie, korespondent naszego pisma udał się do laureata konkursu Stanisława Stasińskiego, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Lubelskiej 34.

Ob. Stasiński jest sportowcem z krwi i kości.

Uczęszcza na wszystkie bez wyjątku imprezy sportowe w towarzystwie swego 16-letniego syna.

Z nim to właśnie ustalał nazwiska mistrzów.

Wysłaliśmy — powiadał Stasiński — 3 kupony, nie kierując się przy ich wypełnianiu bynajmniej lokalnymi tendencjami o zabarwieniu szowinistycznym.

Staraliśmy się uwzględniać kondycję zawodników związaną 4-dniowym turniejem.

Podchodzi do nas żona p. Stasińskiego, która oświadcza, że nie może już wytrzymać ani z mężem, ani z synem.

O niczym innym nie mówią oni, jak tylko o sporcie. Proszę zobaczyć — powiada — ile leży tutaj gazet sportowych, — to wszystko jest im koniecznie potrzebne.

Tych „świętości" nie wolno się dotknąć, a jak nadchodzi niedziela, to cały dzień nie ma nikogo w domu. Włóczą się oni gdzieś po zawodach bez jedzenia i spania.

W czasie mistrzostw bokserskich nie można było doczekać się ich w domu.

Pytamy o przeszłość sportową pana Stasińskiego.

Grałem — powiada nasz interlokutor — w jednej z drużyn piłkarskich ŁKS-u. Teraz chodzę tylko przyglądać się zawodom.

Syn mój Jurek niestety nie może czynnie uprawiać sportu z powodu choroby serca.

Czy pan otrzymał już nagrodę? — Jeszcze nie, ale lada dzień oczekuję listonosza.

Strasznie cieszę się z tego wyróżnienia. Byliśmy poprostu oszołomieni tą informacją, a teraz pańska wizyta utwierdza nas w przekonaniu, że jednak jest to prawda, że nam przyznana została pierwsza nagroda najlepszego w Polsce pisma sportowego.

Być może, że redakcja tych pochlebnych słów nie będzie chciała wydrukować, ale z całą obiektywnością muszę stwierdzić, że Sport jest gazetą najbardziej lubianą przez wszystkich sportowców Polski.

Olsztyn - Gdańsk w lekkoatletyce



Lekkoatleci Gdańska zwyciężyli 58,4 : 50,5

Doskonałe wyniki jak na początek sezonu

14,44 w rzucie kulą — 40,05 w dysku

Sopot. Na stadionie miejskim w Sopocie odbyło się spotkanie lekkoatletyczne między reprezentacją Gdańska i Olsztyna, zakończone nieznacznym zwycięstwem Gdańska w stosunku 58,4 — 50,5 pkt.

Wyniki zawodów: bieg 100 m. 1) Szablowski (Gd.) 12,1 sek., 2) Lanowski (O) 12,1.

Bieg 800 m.: 1) Wenta (Gd.) 2:13,3, 2) Stankucz (P) 2:17.

Rzut kulą: 1) Lomowski (Gd.) 14.44 m. Jest to najlepszy powojenny wynik w pchnięciu kulą, uzyskany w Polsce.

Bieg 3.000 m.: 1) Kielas (Gd.) 9:57,4. Był to bieg poza konkursem.

Rzut dyskiem: 1) Lomowski (Gd.) 40,05 m. (również najlepszy wynik powojenny w Polsce, 2) Zieleniewski (Gd) 33,12.

Rzut oszczepem: 1) Białowąs (O) 43,98 m., 2) Suwański (Gd.) 43.72 m.

Skok w zwyż: 1) Gruzewski (Gd.) 1,60 m., 2) Zieleniewski (Gd.) 1,60.

Sztafeta 4x100 m.: 1) Olsztyn 49,0 sek., 2) Gdańsk 49,4 sek.

Skok o tyczce: 1) Bury (Tczew) 3 m (poza konkursem).

Sztafeta olimpijska 800x200x100 m.: 1) Gdańsk 3:54,8, 2) Olsztyn 3:58,1.

Trójskok: 1) Białowąs (O) 11,18 m., 2) Zieleniewski (Gd.) 10,95 m.

Zarówno w biegach i w skokach osiągnięto słabe wyniki, a to na skutek złego stanu bieżni oraz skoczni.

Feryniec przegrał w Krakowie

Kraków (tel wł.) Pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą i Nisą" KOZLA rozpoczął tegoroczny sezon lekkoatletyczny.

Na stadionie miejskim w Krakowie odbyły się biegi na przełaj w konkurencji męskiej i żeńskiej, przy czym co należy podkreślić z dużym zadowoleniem **z udziałem zamiejscowych zawodników, wśród których** licznie reprezentowani byli harcerze.

Sensacją była porażka kpt. Feryńca z Cracovii z kolegą klubowym Jastrzębskim oraz niespodziewane odpadnięcie z biegu biegacza Wisły Urbana.

Zainteresowanie biegami było duże, publiczności około 1.000 osób.

Wyniki techniczne były następujące: Bieg na przełaj juniorów 2.000 metrów. 1 miejsce zajął Laska Cracovia 10,28,2
2 Stanek HKS 10.31,8
3 Szymański Cracovia 10.34,9

W konkurencji dziewcząt na trasie 750 m wygrała Dereniak HKS Zakopane w czasie 2,34,3.

Na dalszych miejscach: Golemo HKS Tarnów 2.44. oraz Garncarska z tego samego klubu 2,45,2.

W konkurencji pań na 1.000 m pierwsze miejsce zajęła Stachowiczówna Legia 3,08,7 przed Klimowską HKS Zakopane w tym samym czasie.

W konkurencji seniorów na dystansie 5.300 m zgłoszonych było 34 — z tego 24 wzięło udział a 14 zawodników bieg ukończyło.

Wygrał Jastrzębski Cracovia 19,49,4 przed kap. Feryńcem 20, Zającem Okocim 20,14,5, Kwapieniem Wisła Zakopane 20,33,2.

Częstochowa rozpoczęła sezon lekkoatletyczny

Częstochowa (tel. wł.) Lekkoatletyczny sezon w Częstochowie został zainaugurowany biegiem ulicznym w grupie seniorów i juniorów o nagrodę przechodnią (srebrny puchar) dziennika „Głos Narodu".

Mimo olbrzymiego zainteresowania biegiem ze strony publiczności jak i starannego przygotowania imprezy przez organizatorów zawiedli jednak zawodnicy zgłaszając się do biegu tego w znikomej ilości jak na 100.000 miasto.

W grupie juniorów bowiem startowało tylko 11 zawodników a w grupie seniorów 15. Wszyscy zawodnicy bieg ukończyli.

Wyniki techn. przedstawiają się nast.:

Juniorzy — trasa 2.100 m.
1. Rumin (CKS) 6,38,5
2. Kacperak (Legion) 6.39,2

Seniorzy — trasa 3.100 m.
1. Witkowski (ZWM Czarni Radomsko) 10.33.1
2. Stańczyk — Pawłowski (CKS) 11.04.7.

Rozmaitości sportowe

KOMUNIKAT PUWF

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego wzywa wszystkie ogólnopolskie Związki Sportowe do nadesłania w terminie do dnia 15 maja rb następujących danych:

1) **Przedłożenie nowego zatwierdzonego statutu** Jeżeli Związek go nie posiada — to takiego, na którym opiera swą działalność

2) **Przedłożenie sprawozdania z działalności w 1945 r.** i protokółów z walnych zebrań.

3) **Przedłożenie sprawozdania finansowego za rok 1945,** oraz budżetu na rok 1946.

4) **Przedłożenie spisu członków** (Towarzystw, klubów itp.) wraz z adresami, którzy wykazali się działalnością w roku 1945.

5) **Przedłożenie spisu członków władz Związku w roku 1945,** oraz nowych władz, wybranych na rok 1946.

6) **Przedłożenie wzorów blankietów związkowych,** druków kasowych itp. (t. zw. wszelkich arkuszy firmowych).

Wszystkie powyższe dane należy nadsyłać, jak już zaznaczono wyżej — **do dnia 15.5. 1946 r. pod adersem: — Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Warszawie — Al. Niepodległości nr. 241/243.**

UWAGA SZERMIERZE. PRZENIESIENIE DO A KLASY

Katowice. Zarząd P. Z. S-u po mistrzostwach Polski klasy B przeniósł następujących zawodników do klasy A.

Floret: Rybicki (AZS Łódź), Koźlicki (RCKS Czeladź), Kasek (KS Błyskawica, Radlin) i Jankowski (KS Pogoń Katowice).

Spada: Fokt (WKS Łódź), Wójcik (KS Pogoń Katowice), Śpiechowicz (WKS Łódź).

Szabla: Fokt (WKS Łódź), Wójcik (KS Pogoń Katowice), Brzezicki (WKS Łódź), Kaźmierczak i Dajwłowski (ZZK Łódź", Śpiechowicz (WKS Łódź).

Zarząd PZS stanął na stonowisku, że spowodu ubytku wielu szermierzy A klasowych wskutek wojny, wyjątkowo w bieżącym roku wobec wysokiego poziomu w szabli przenosi do klasy A 6 zawodników zamiast przewidzianych 3, oraz we florecie 4.

UWAGA ZAGŁĘBIE!

Sosnowiec. W związku ze zbliżającym się terminem meczu Zagłębie — Poznań oraz Zagłębie — SK Prostejov odbędą się dnia 17 bm. godz 16. 30 na stadionie RKS Sarmacja w Będzinie sparingowe zawody piłkarskie **WMKS Katowice — Reprezentacja Zagłębia.**

Zagłębie wystąpi w następującym składzie: Kreczmer, Sowa, Bucki, Zieliński, Wartak, Kowacki, Olszewski, Słota, Orzechowski, Macuga, Niewiara

KS 22 MAŁA DĄBRÓWKA—GWIAZDA BORKI 9:1 (5:0)

Mała Dąbrówka. **Mecz o mistrzostwo klasy C.** Bramki zdobyli Glombik 2, Ochman 3, Kaizer 2, Moszczyński i Mleczko po jednej.

Bieg na przełaj w Łodzi

Łódź. (tel. wł.) Na boisku ŁKS-u odbyło się w ub. niedzielę uroczyste otwarcie sezonu lekkoatletycznego w Łodzi.

Na program otwarcia złożyły się bieg na przełaj młodzieży szkolnej oraz bieg na przełaj dla seniorów. Na starcie biegu młodzieży szkolnej stanęło 39 zawodników.

Trasa wynosiła około 2 km.

Wyniki biegu szkolnego przedstawiały się następująco: 1) Zater, Gimnazjum Miejskie — 11,22,6 min. 2) Adamczyk Gimn. Kopernika — 11,24.2, 3) Zieliński Gimn. Żeromskiego 11,24.8.

Po biegu szkolnym na stadionie stanęło 25 zawodników klubowych.

Wśród startujących uwagę na siebie zwracał przede wszystkim mistrz Polski w boksie Tadeusz Stasiak, który zapragnął spróbować szczęścia również w lekkoatletyce.

Wyniki techniczne biegu przedstawiały się następująco: 1) Kurpessa J. (ŁKS) — 13,52 min 2) Jańczak (Zjednoczone) — 14,32.6 min. 3) Markus (nie stowarzyszony) — 14,51.7 min 4) Jama z klubu Boruta (Zgierz) — 14.56.4 min.

Stasiak przybył na 19 miejscu mając za sobą pokonanych 2 zawodników na trasie a 4 (którzy biegu nie ukończyli)

Złośliwi twierdzą, że Stasiak pokonał ich w lesie przez k.o.

Trasa biegu wynosiła około 4 km.

Po biegu nastąpiło rozdanie nagród.

Co słychać w Radomiu?

BIEGIEM ULICZNYM, RADOM ROZPOCZĄŁ SEZON LEKKOATLETYCZNY

Radom. Zorganizowany w Radomiu przez KS ZWM „Zryw" bieg uliczny zgromadził na starcie 26 zawodników z Kielc, Częstochowy i Radomia.

Pierwsze miejsce zdobył Małecki, drugie Tumiłowicz, trzecie Biernacki.

Nagrodę przechodnią prezydenta miasta zdobył zespół KS ZWM „Zryw".

RADOM ROZPOCZĄŁ MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE

WKS SPARTA — RKS BROŃ 1:1 (1:0)

Radom. Pierwsze zawody o mistrzostwo klasy A Podokręgu Radomskiego pomiędzy WKS Sparta o Rob. KS Broń przyniosły wynik nierozstrzygnięty 1:1.

Wojskowi prowadzili do przerwy 1:0 Broń zdobyła wyrównanie z karnego. Sędziował b. dobrze ob. Femin.

R. K. S. — ZWOLENIANKA 3:1 (1:1)

Zwoleń. W Zwoleniu rozegrane zostały towarzyskie zawody piłki nożnej pomiędzy Radomskim Kołem Sportowym a KS Zwolenianka.

Zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem RKS.

Sędziował ob. Puchała, publiczności mało. (rsz)

CZARNI GROM 2:2 (2:0)

Radom. W towarzyskim spotkaniu piłki nożnej KS Czarni zremisował z MKS 2:2.

Drużyna Czarnych wystąpiła w osłabionym składzie. Sędziował b. dobrze ob. Mendyk. (rsz)

KS ZRYW WYGRYWA ZE STRAŻAKIEM

Przytyk. Rozegrane w Przytyku zawody piłkarskie ZWM Zryw — Strażak przyniosły radomskiej drużynie zdecydowane zwycięstwo w stosunku 9:0 (5:0)

Sędziował ob. Hofman. (rsz)

Odpowiedzi Redakcji

Józefowicz. Bytom — Niestety żądanych numerów w ogóle nie posiadamy. Zwróćcie się jeszcze do oddziału Czytelnika w Katowicach, Młyńska 9. Dział kolportażu. Zauważone przez Was błędy w tabeli poprawimy.

Sowa Czesław. Kraków. — Niestety nie mamy wszystkich tych numerów. Niektóre z nich moglibyście otrzymać w Redakcji ,ale musielibyście przyjść osobiście.

Sztajgierwald Roman. Radom. — Korespondencje Wasze musicie wysyłać już w poniedziałek rano, tak abyśmy mogli wiadomości z Radomia zamieszczać w numerze czwartkowym

Czwatrkowy numer zamykamy we środę o godz 10-ej rano. Z przysłanego później materiału skorzystać oczywiście już nie możemy.

Franciszek Pawlus, Duszniki Zdrój — Państwowa Szlifiernia Kryształów. Z zamówieniem prenumeraty zwróćcie się do odziału Trybuny Robotniczej — Katowice, 3-go Maja 19.

Kala Władysław, Orzegów. List Wasz w sprawie meczu Naprzód — Siemianowiczanka otrzymaliśmy. Jesteśmy przekonani, że Śl. OZPN potrafi należycie ukarać winnych.

Sobański. Tabele mistrzostw bokserskich Śląska zamieścimy w numerze czwartkowym. Mecz WMKS — ZZK Tarnowskie Góry, który zakończył się remisem, zostanie zweryfikowany prawdopodobnie z wynikiem uzyskanym na ringu.

Jeżeli kolejarze tarnogórscy mają zastrzeżenia co do werdyktów sędziowskich w walce Hakuby z Nowakowskim czy innych swych pięściarzy z zawodnikami WMKS niech założą w ŚL OZB protest. O ile nam wiadomo, WMKS ma też pretensje do dyskwalifikacji Bielskiego w walce z Fiszerem, w której bokser ZZK był k.o.

W sprawie tabel piłkarskich nie możemy Wam w chwili obecnej służyć wyczerpującymi danymi.

W najbliższym czasie damy Wam odpowiedź na łamach naszego numeru czwartkowego.

Rzeszowiak. Powodem pomyłek w wiadomościach z Rzeszowa jest brak własnego korespondenta na terenie Waszego miasta. Nie wątpimy jednak, że stan ten się zmieni. Jesteśmy również przekonani, że tak jak wydanie piątkowe otrzymujecie już w piątek — tak i wydanie poniedziałkowe otrzymacie w Waszym mieście najdalej we wtorek.

Jakie są powody opóźnienia w kolportażu — zapytujecie?

Odpowiedź jest tylko jedna: „Nawala" nam spółdzielnia kolportażowa — „Czytelnik".

Buczkowski Józef, Poznań. Niestety nie mieliście tym razem szczęścia w naszym konkursie. Konkurs ostatni był jednym wielkim triumfem naszych czytelników z Łodzi.

Cieszymy się, że jesteście zadowoleni ze Sportu, że jest on „rozrywany" w Waszym kole niemal dosłownie, że przypadł Wam do gustu i bardzo go lubicie. Dziękujemy za pozdrowienia. Ze swej strony pozdrawiamy Was i siedmiu podpisanych na Waszym wspólnym liście.

Szajner, Bytom, Hepner Wiesław — Katowice II. — Dziękujemy za słowa uznania. Czy jesteście już zadowoleni z powiększenia objętości numeru czwartkowego?

Z ringów bokserskich

BOKSERZY ZJEDNOCZONYCH REMISUJĄ W PIOTRKOWIE CONCORDIA — ZJEDNOCZONE (Łódź) 7:7

Piotrków (tel wł.) Bokserzy Zjednoczonych z Łodzi gościli ubiegłej niedzieli w Piotrkowie rozgrywając tam mecz bokserski z miejscową Concordią. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 7:7.

Wyniki walk przedstawiają się następująco:

Waga musza: Karpurg (Zj) wypunktował Robaka.

Waga piórkowa: Czarnecki (Zj) wygrał na punkty z Pietraszewskim.

Waga lekka: Niewiadomski (C) wygrał na punkty z Kaźmierczakiem.

Waga półśrednia: Tomicki (C) zremisował z Kujawskim.

Waga półśrednia II: Fibut (C) pokonał przez techniczne k. o. w pierwszej rundzie Święznaka.

Waga średnia: Kugiel (C) wygrał w pierwszej rundzie przez techn. k. o. z Martinelisem.

Sędziował w ringu ob. Hubert, punktował Jaworski. Widzów 1.500.

KS LECHIA — SLAVIA RUDA 9:7

Mysłowice. Rozegrany w ubiegłą sobotę mecz bokserski między Lechią (Mysłowice) a Slavią z Rudy zakończył się zasłużonym zwycięstwem bokserów Slavii w stosunku 9:7. Sensacją dnia była przegrana Żura przez k. o. do dobrze zapowiadającego się Breklera.

Wyniki walk były następujące:

W wadze muszej Rudner Slavia zremisował z Kulką.

W wadze koguciej Matloch Slavia znokautował w trzeciej rundzie Maciejewskiego.

W wadze piórkowej Brekler Lechia znokuatował w trzecim starciu Żura.

W tej samej wadze Wycisk (Slavia) zwyciężył Bekera.

W wadze lekkiej Zorembik znokautował swego przeciwnika w trzeciej rundzie.

Waga półśrednia Janota znokautował w drugiej rundzie Suszka.

W wadze średniej Cwołek uległ na punkty Nestmanowi.

W wadze ciężkiej Woczka Lechia zwyciężył Sułka.

RKS. BATORY — ZRYW ŚWIĘTOCHŁOWICE

CHORZÓW BATORY. W poniedziałek dnia 15 kwietnia o godz 19-ej odbędą się w sali Domu Kultury w Chorzowie Batory zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Śląska między wyżej wymienionymi drużynami.

Z uwagi na dobrą formę obydwóch zespołów zawody zapowiadają się niezwykle interesująco.

Zryw posiada w swym zespole kilku utalentowanych zawodników jak Przewdzinga, Piechę, Nawę i Stasiaka.

W drużynie hajduckiej wystąpią po dłuższej przerwie Manecki i Baranowski w wadze ciężkiej.

Kulminacyjnym punktem wieczoru będzie niewątpliwie walka w wadze lekkiej między Maneckim a Nawą.



Uczestnicy mistrzostw szermierczych Polski klasy B.

Redaguje: Komitet redakcyjny. — Adres Redakcji: Katowice, Sobieskiego 11 (pokój 24, 25), tel. 334-03 334-04. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka", Katowice R 10464